

od 1994

Panorama Lubelska

Ludzie Biznes Gospodarka

Grudzień 2013 www.panoramalubelska.pl



**IUNG wspiera
nowoczesne
rolnictwo
4-5**

*Nadchodzące Święta
Bożego Narodzenia
niosą ze sobą wiele radości
oraz refleksji dotyczących
minionego okresu i planów
na nadchodzący Nowy Rok.*

*W tych wyjątkowych dniach
Redakcja Panoramy Lubelskiej
życzy wiele zadowolenia
i sukcesów z podjętych wyzwań.*

*Jolanta Maria Kozak
redaktor naczelna*

IUNG wspiera nowoczesne rolnictwo	4,5
Puławy – z myślą o człowieku	6,7
Puławy miasto przedsiębiorczości, instytucji i turystyki	8,9
Gmina Puławy – owocnie nad Wisłą	10,11
Biznes Forum i Gala Lubelskiego Klubu Biznesu	13
„Konsekwencja i...serce” – rozmowa z Mateuszem Szubstarskim, właścicielem lokalu PiXDrzwi	14
Gminne Plany Gospodarki Niskoemisyjnej na start – rozmowa z dr Tadeuszem Zakrzewskim	16-18
Wiele elementów, jeden decydujący	20,21
Przełamać stereotypy	22,23
Kalejdoskop wydarzeń gospodarczych 2013	24,25
Idea pojazdów hybrydowych Toyoty	26,27
Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej	27
Magiczny dzień	28,29
Postawmy na błysk i ażur!	30
Tu znajdziesz Panoramę Lubelską	31

Nowe miejsca
Pracy to
Przyszłość

ZGADZAMY SIĘ.

Wszędzie tam gdzie działamy, Chevron pomaga tworzyć miejsca pracy. Od 60 lat, właśnie tu, w Europie, wytwarzamy energię, dając nowe miejsca pracy i wzmacniając lokalne społeczności. Od 2008 roku, zainwestowaliśmy ponad 15 miliardów dolarów w brytyjską gospodarkę, włączając w to inwestycje w wydobycie ropy i gazu oraz wsparcie naszych projektów w Europie i na świecie. To dało więcej miejsc pracy i możliwości w całym regionie. Szukamy także nowych szans rozwoju w Polsce. Tu jest potencjał na wytwarzanie energii lokalnie i tworzenie nowych miejsc pracy.

Zobacz jak pracujemy na chevron.pl/WeAgree



Ludzka Energia™

IUNG wspiera nowoczesne rolnictwo



Instytut Uprawy
Nawożenia i Gleboznawstwa
Państwowy Instytut Badawczy
Dyrektor: prof. dr hab.
Wiesław Oleszek,
członek korespondent PAN

Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa (IUNG) jako instytut badawczy podległy Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi powołany został w 1950 r. W swojej działalności nawiązuje jednak do tradycji uczelni, która powstała w Puławach w roku 1862. W roku 2005 Instytut uzyskał status państwowego instytutu badawczego.

Badania prowadzone w Instytucie skupiają się na problematyce rolnictwa zrównoważonego i kształtowania środowiska rolniczego oraz dotyczą poprawy bezpieczeństwa żywności. Wspierają decyzje władz administracyjnych i samorządowych oraz doradztwo i praktykę rolniczą.



Obejmują szeroki zakres badań w zakresie gleboznawstwa, agrometeorologii, nawożenia, kształtowania żyzności gleb, uprawy roli, uprawy zbóż i roślin pastewnych, hodowli i uprawy chmielu oraz tytoniu, oceny różnych systemów gospodarowania, fitochemii i mikrobiologii rolniczej, produkcji biomasy na cele energetyczne oraz regulacji zachwaszczenia w uprawach rolniczych. IUNG-PIB posiada unikalną, stale wzbogacaną bazę danych

o glebach, agroklimacie i pokrywie roślinnej kraju. Zgromadzone informacje charakteryzują się dużą reprezentatywnością. Umożliwiają one wykonanie map numerycznych o różnej skali i zasięgu terytorialnym, przydatnych do analiz przestrzennych oraz oceny skutków produkcyjnych i środowiskowych.

Instytut przyczynia się do zwiększenia innowacyjności polskiego rolnictwa, oferując praktyce rolniczej nowe odmia-



ny tytoniu i chmielu oraz zalecenia agrotechniczne dotyczące technologii produkcji wielu gatunków roślin uprawnych. Prowadzi monitoring stanu gleb i wód oraz monitoring suszy rolniczej. Współpracuje z ośrodkami doradztwa rolniczego, uczelniami i szkołami rolniczymi.

IUNG posiada nowoczesne, akredytowane Główne Laboratorium Analiz Chemicznych. Doskonale wyposażone Centrum Szkoleniowo-Kongresowe umożliwia prowadzenie działalności dydaktyczno-szkoleniowej oraz organizację konferencji. Specjaliści pracujący w Instytucie mają bardzo dobre rozeznanie w zakresie oddziaływania rolnictwa, przemysłu i aglomeracji miejsko-przemysłowych na środowisko przyrodnicze. Są ekspertami, którzy oceniają przydatność odpadów mineralnych i organicznych jako nawozów. IUNG-PIB jest upoważniony ustawowo do oceny i opiniowania wszystkich nawo-



zów i substancji użyźniających wprowadzanych na rynek.

IUNG-PIB prowadzi szeroką, wielokierunkową współpracę zagraniczną we wszystkich sferach zainteresowań badawczych. Realizuje wiele projektów finansowanych z funduszy krajowych i międzynarodowych. Aktualnie uczestniczy w realizacji 12 projektów w ramach 7 Programu Ramowego UE. W latach 2009-2013 realizował projekt pt. Wzmocnienie



doskonałości IUNG-PIB w zakresie „Organizacja produkcji żywności i pasz oraz ich bezpieczeństwo i jakość w warunkach globalnych zmian klimatycznych” PROFICIENCY. Efektem tego projektu jest modernizacja bazy aparaturowej Instytutu, wzmocnienie potencjału kadrowego oraz szeroka współpraca międzynarodowa.

Wymiana osobowa z licznymi placówkami zagranicznymi umocniła pozycję Instytutu w zakresie publikacji naukowych i udziału w międzynarodowych projektach badawczych. Aktualnie Instytut realizuje inwestycję pn. Innowacyjno-Naukowe Centrum Badań Rolniczych, w ramach Programu Operacyjnego Rozwoju Polski Wschodniej. Nowoczesny i dobrze wyposażony budynek oraz dobrze wyszkolona kadra naukowa pozwolą na zwiększenie możliwości badawczych, zapewnienie najwyższej jakości badań oraz wzrost konkurencyjności IUNG-PIB w krajowej i europejskiej przestrzeni badawczej.

Instytut Uprawy Nawożenia
i Gleboznawstwa

- Państwowy Instytut Badawczy

Institute of Soil Science and Plant
Cultivation - State Research Institute

24-100 Puławy, ul. Czarторыskich 8,
tel. 81 886 3421 do 27, 81 886 49 60,
fax 81 886 45 47, www.iung.pulawy.pl
e-mail: iung@iung.pulawy.pl;



PUŁAWY -

Puławy i okolice to jedno z najpiękniejszych miejsc Lubelszczyzny. To jeden z najciekawszych geologicznie obszarów w Europie – woda wyrzeźbiła tu w miękkim lessie gęstą sieć wąwozów, głębokich nawet na 10 m. Tereny te są idealne do spacerów, jazdy na rowerze, wędrówek na nartach biegowych i z kijkami nordic walking.

Malowniczo położone 50-tysięczne miasto z bogatą historią jest jednocześnie nowoczesnym ośrodkiem naukowym i przemysłowym. Dogodna

nym projektom można tu korzystać z nowoczesnej bazy sportowej (stadion piłkarsko-lekkoatletyczny z hotelem i aquaparkiem), rekreacyjnej (port z nabrzeżem), z uzbrojonych terenów inwestycyjnych i oferty biznesowej Puławskiego Parku Naukowo-Technologicznego.

Wykorzystana szansa

Od momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej sukcesywnie wykorzystywaliśmy szanse rozwoju i realizacji innowacyjnych przedsięwzięć. Do tej pory zrealizowaliśmy ponad 30

Stadion piłkarsko-lekkoatletyczny, fot. Antoni Rękas



Dofinansowanie unijne w przeliczeniu na mieszkańca przekracza 5000 PLN.

Brama na wschód

Puławy to ważny węzeł komunikacyjny regionu, łączący Lubelszczyznę z zachodnią Polską. Dzięki budowie nowej przeprawy na Wiśle oddanej w 2007 roku zyskał miasto i piękną atrakcję – most, który jest największą tego typu konstrukcją w Europie. W ramach projektu komunikacyjnego zakupiliśmy 21 nowoczesnych autobusów komunikacji miejskiej. Powstał również nowoczesny system monitorowania i zarządzania flotą oraz elektroniczny system obsługi pasażerskiej.

Przyjazna przestrzeń

Dbając o stworzenie miejsc rekreacji i przyjaznego otoczenia dla puławian realizujemy projekty z zakresu rewitalizacji przestrzeni, wprowadzając innowacyjne rozwiązania. Jednym z takich projektów jest rewitalizacja Skweru Niepodległości, budowa kompleksu zielonych skwerów łączących osiedla, a także deptaków i zieleńców. Dzięki projektom poprawiającym estetykę przestrzeni miejskiej zmienia się wizerunek miasta, które zyskuje miano zielonych płuc regionu.

Nowoczesne Puławy to również dostęp do Internetu i usług świadczonych drogą elektroniczną. W tym celu wybudowaliśmy szerokopasmową sieć teleinformatyczną.

Odkryj piękno

Dzięki swojemu malowniczoemu położeniu na brzegu Wisły w krainie lessowych wąwozów, w otoczeniu turystycznych miejscowości Puławy są świetnym miejscem do rekreacji.

Pałac książąt Czartoryskich, fot. Sławomir Kłak



lokalizacja i zrealizowane inwestycje sprzyjają rozwojowi przedsiębiorczości. Odważna wizja sprawiła, że miasto Puławy przoduje w pozyskiwaniu funduszy unijnych. Dzięki zrealizowa-

projektów o wartości ponad 290 mln PLN, z czego ponad 185 mln PLN to środki europejskie. Spółki komunalne miasta realizują projekty o wartości przekraczającej 146 mln PLN.

Most im. Prez. Ignacego Mościckiego, fot. Karol Kryczka



z myślą o człowieku



Aquapark, fot. Antoni Rękas



nem, aquaparkiem i hostelem położona w bezpośrednim sąsiedztwie kompleksu leśnego. Jesteśmy dumni ze sportowych talentów, które rodzą się w Puławach – stąd pochodzi i tu trenował Konrad Czerniak, tu rozgrywają mecze piłkarze ręczni klubu Azoty – Puławy.

Dobre na start

Największym zrealizowanym przez miasto projektem w zakresie promocji przedsiębiorczości była budowa Puławskiego Parku Naukowo-Technologicznego. Nowoczesna baza zapewnia możliwość rozwijania biznesu opartego w szczególności na nowych technologiach. Zaplecze naukowe stanowią puławskie

Kluczową inwestycją w obszarze turystyki była przebudowa portu na rzece Wiśle w Puławach. Projekt wiślany zrealizowaliśmy wspólnie z Janowcem i Kazimierzem Dolnym. Powstały port pozwala rozwinąć ofertę turystyczną miasta i bazę usług okolicy. Piękny bulwar spacerowy prowadzący od mostu do mostu stał się miejscem spacerów, spotkań mieszkańców oraz organizacji wielu wydarzeń. Inwestycja zrealizowana w dwóch etapach wykorzystuje walory rzeki Wisły podnosząc atrakcyjność turystyczną terenu i otwierając możliwości aktywnej rekreacji. Można tu skorzystać m.in. z rejsów tramwajem wodnym, przejażdżek motorówkami, pola camperowego.

Puławy sportowe

Amatorom sportu oferujemy obiekty na najwyższym poziomie. W ostatnich latach przebudowano kompleksy boisk piłkarskich, baseny, korty tenisowe, tworząc kompleksową bazę. Przebudowa stadionu Miejskiego Ośrod-

ka Sportu i Rekreacji pozwoliła nam wspólnie z Nałęczowem i Kazimierzem Dolnym uzyskać status centrum pobytu

Park wodny MOSIR, fot. Antoni Rękas



towego na mistrzostwa EURO 2012. Powstały obiekt to nowoczesna arena piłkarska i lekkoatletyczna z base-

specjalistyczne jednostki badawcze znane w kraju i za granicą, a gospodarczy charakter miasta wyznacza działalność Zakładów Azotowych „Puławy” SA.

Poziyskiwane nagrody i wyróżnienia są potwierdzeniem wysokiej jakości podejmowanych przedsięwzięć. Wśród wielu szczególnie znaczenie mają dla nas certyfikat Teraz Polska oraz tytuł Super Samorządu zdobyty w konkursie, któremu patronował Prezydent RP Bronisław Komorowski.

Puławskie Azoty fot. Klaudia Jopowicz



Urząd Miasta Puławy
24-100 Puławy, ul. Lubelska 5
tel. 81 458 60 01,
faks 81 458 61 99
um@um.pulawy.pl
www.um.pulawy.pl

Puławy miasto przedsiębiorczości, instytutów i turystyki

Puławy to miejsce, w którym technologia i biznes łączą swoje siły. Kojarzą się z zakładami azotowymi – największym producentem nawozów sztucznych w Polsce oraz instytutami naukowymi, a także z kompleksem pałacowo-parkowym, dawną siedzibą rodziny Czartoryskich.

Grupa Azoty PUŁAWY jest największym zakładem przemysłowym znajdującym się w granicach miasta i największym producentem nawozów sztucznych w Polsce. Ma istotny wpływ na rozwój miasta i całego regionu. Firma od 50 lat jest nie tylko największym pracodawcą w regionie, lecz także intensywnie angażuje się w życie lokalnej społeczności. Kolejną dużą firmą jest Mostostal Puławy.

„Strategia Rozwoju Miasta Puławy na lata 2007–2015” podaje, iż jednym z filarów rozwoju przedsiębiorczości w mieście jest: „Rozwój współpracy samorządu Miasta Puławy ze środowiskiem przedsiębiorców, w tym z Grupą Azoty PUŁAWY. Ten zapis świadczy o świadomości władz co do istotnej roli Spółki w tworzeniu tzw. klimatu dla rozwoju przedsiębiorczości na terenie miasta. Wynika to z ponad 50 lat wspólnych działań na rzecz Puław.

W 2003 r., Gmina Miasto Puławy oraz Zakłady Azotowe „Puławy” S.A., utworzyły Puławski Park Przemysłowy, obszar liczący prawie 700 ha. W skład Puławskiego Parku Przemysłowego wchodzi:

■ *Puławski Park Przemysłowy (PPP)* – obszar ok. 570 ha, będący w kompetencji Zakładów Azotowych „Puławy” S.A.

■ *Podstrefa Puławy Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Starachowice”* – obszar ok. 99 ha, zlokalizowany na terenie PPP – w kompetencji Zarządu SSE „Starachowice” S.A. i Zarządu Zakładów Azotowych „Puławy” S.A.

■ *Puławski Park Przemysłowy* – obszar ok. 130 ha, będący w kompetencji Gminy Miasta Puławy.

■ *Puławski Park Naukowo-Technologiczny (PPN-T)* – realizowany obecnie na terenie PPP, pozostający w kompetencji Gminy Miasta Puławy.

Z racji na specyficzny charakter działalności Zakładów Azotowych „Puławy” S.A., związany z sektorem wielkiej syntezy chemicznej, Podstrefa Puławy Specjalnej Strefy Ekonomicznej Starachowice jest doskonałą lokalizacją dla inwestorów, których przedsięwzięcia mogą być realizowane w kooperacji z ZAP S.A., opartej o bogatą bazę produkowanych w Puławach produktów i półproduktów, dostępnych tu unikalnych mediów i surowców.

Podstrefa Puławy jest otwarta również dla inwestorów z innych branż, niezwiązanych z sektorem chemiczno-nawozowym. Unikatowa na terenach Polski oferta potencjału i asortymentu dostępnych mediów i surowców przemysłowych, stanowi świetną bazę dla realizacji wielu różnorodnych technologicznych i produktowo inwestycyjnych. Położenie Podstrefy Puławy w Polsce Wschodniej, jest dodatkowym atutem dla przedsiębiorców podejmujących działalność gospodarczą skierowaną na rynki wschodnie. Oferowane przez Podstrefę Puławy nieruchomości mają charakter wolnych terenów inwestycyjnych.

W roku 2008 puławskie instytuty naukowo-badawcze, Urząd Miasta Puławy oraz Politechnika Radomska w Radomiu wystąpiły z inicjatywą utworzenia Puławskiego Parku Naukowo-Technologicznego na terenie Puławskiej dzielnicy Azoty.

Puławski Park Naukowo-Technologiczny (PPN-T) to zaawansowany technologicznie obiekt o łącznej powierzchni użytkowej 12132 m², podzielony na trzy obszary: Inkubator Technologiczny (IT), Centrum Przedsiębiorczości (CP) oraz Centrum Technologiczne (CT). Obiekt wyposażony jest w obszerny i

oświetlony parking, mieszczący 400 samochodów osobowych.

Atrakcyjna lokalizacja Parku Naukowo-Technologicznego w Puławach w pobliżu największego kombinatu nawozowo-chemicznego w Polsce oraz możliwość korzystania z wiedzy i badań kadry naukowej pięciu instytutów badawczych czyni obiekt idealnym miejscem do prowadzenia działalności gospodarczej. PPN-T oferuje możliwość korzystania z atrakcyjnej bazy lokalowej (laboratoria różnego typu, pomieszczenia produkcyjne i biurowe, pokoje gościnne, punkt gastronomiczny), przeprowadzania oraz organizacji konferencji i seminariów z zastosowaniem najnowocześniejszego sprzętu audiowizualnego wraz z cateringiem oraz szeroko pojętym outsourcingiem. Puławski Park Naukowo-Technologiczny podzielono funkcjonalnie na 3 obszary:

INKUBATOR TECHNOLOGICZNY

Inkubator Technologiczny dysponuje kompleksem laboratoryjno-biurowo-produkcyjnym. Oferuje innowacyjnym firmom przyjazne środowisko dla rozwoju nowych technologii. Oprócz dostępu do nowoczesnej infrastruktury przedsiębiorcy korzystają z pakietu usług okołobiznesowych wspierających ich rozwój. Dla nowo powstałych firm Puławski Park Naukowo-Technologiczny oferuje działania inkubacyjne, które ułatwiają przetrwanie we wstępnej fazie funkcjonowania i dalszy rozwój (preferencyjne stawki czynszu, wyposażenie).

CENTRUM PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

Centrum Przedsiębiorczości to miejsce stworzone dla podmiotów prowadzących działalność konferencyjno-szkolenio-

Puławski Park Naukowo-Technologiczny, fot. arch. UM



wą, dydaktyczną oraz consultingową. W jego skład wchodzi: pięciomodułowa sala konferencyjna, która może pomieścić od 50 do 250 osób. Każdy z modułów wyposażony jest w nowoczesny sprzęt multimedialny z możliwością prowadzenia wideokonferencji i szerokopasmowy dostęp do internetu. Obiekt wyposażony jest w sale cateringowe. Na mniejsze spotkania biznesowe oferowane są kameralne saliki konferencyjne. Infrastrukturę Parku uzupełniają pokoje biznesowe, powierzchnia wystawowa, umożliwiająca prezentację oferty firmy oraz pokoje gościnne.

CENTRUM TECHNOLOGICZNE

Centrum Technologiczne to miejsce dla firm znajdujących się w fazie rozwoju oraz przedsiębiorców, którzy korzystali

Bulwar Nadwiślański, fot. Krzysztof Wójcik



wcześniej ze wsparcia Inkubatora Technologicznego. Na terenie obiektu utworzono specjalną powierzchnię, która ma umożliwić wsparcie dla transferu nowych technologii do sfery biznesu. Puławski Park Naukowo-Technologiczny oferuje przedsiębiorcom wyposażone pomieszczenia biurowe, pomieszczenia laboratoryjne wyposażone i do adaptacji oraz pomieszczenia produkcyjne. Wszystkie pomieszczenia są klimatyzowane, wyposażone w mechaniczny obieg powietrza, instalację c.o., indywidualną instalację elektryczną z tablicą bezpiecznikową i własnym podlicznikiem prądu, dostęp do sieci LAN i WiFi.

Począwszy od połowy XIX wieku w Puławach lokowane były bardzo ważne instytuty naukowe. Obecnie funkcjonuje tutaj:

- Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa założony w roku 1950 w miejsce funkcjonującego w Puławach od 1917 r. Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego. IUNG prowadzi prace badawcze obejmujące uprawę roślin, nawożenie, ochronę i żyzność gleb.
- Państwowy Instytut Weterynaryjny – Państwowy Instytut Badawczy (PIWet-

-PIB) powołany w 1945 r. Prowadzi badania w zakresie medycyny weterynaryjnej ze szczególnym uwzględnieniem diagnostyki i profilaktyki chorób zakaźnych, w tym chorób odzwierzęcych, oraz higieny i toksykologii żywności pochodzenia zwierzęcego. Od 2003 r. Państwowy Instytut Badawczy.

■ Ośrodek Diagnostyki i Zwalczania Zagrożeń Biologicznych Wojskowego Instytutu Higieny i Epidemiologii

■ Oddział Pszczelnictwa Instytutu Sadownictwa i Kwiaciarstwa

■ Instytut Nawozów Sztucznych przeniesiony z Tarnowa w 1968 r., swoimi badaniami wspomaga działanie przemysłu chemicznego, a ostatnio także uruchomił działania w zakresie przetwarzania chmielu na ekstrakt chmielowy.

Puławy to również turystyczna perełka

Bogata oferta turystyczna i kulturalna, malownicze położenie oraz liczne zabytki – to wszystko sprawia, że Puławy chętnie odwiedzane są przez turystów. Najbardziej zabytkowy i okazały jest pałac Czartoryskich, wzniesiony przez Lubomirskich w latach 1676-1679. Spalony w 1706 r. przez Szwedów pałac odbudowali w latach 1722-1736 Sieniawscy i Czartoryscy, według rokokowego projektu Jana Zygmunta Deybla. Ostatecznie w latach 1785-1810 pałac został przebudowany w stylu klasycystycznym przez Czartoryskich. Wnętrza centralnej – zabytkowej części pałacu w 2005 roku zostały udostępnione dla zwiedzających. Pałac Czartoryskich jest siedzibą Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa – Państwowego Instytutu Badawczego.

Pałac otacza piękny park krajobrazowy o powierzchni 30 ha. Założony został przez Lubomirskich, jako park regularny. Od tamtego czasu podążał za zmianami stylu puławskiej rezydencji. W latach 1731-1736 przybrał styl francuski. Następnie w latach 1798-1806 księżna Izabela zmieniła go w ogród romantyczny w stylu angielskim, umieszczając w nim szereg budowli ogrodowych i rzeźb. W tym stanie park przetrwał do dzisiaj.

Najciekawsza budowla znajdująca się w parku to Świątynia Sybilli (d. Świątynia Pamięci), wybudowana w latach 1798-1801 według projektu Aignera na wzór antycznej świątyni Westy w Tivoli pod Rzymem. W roku 1801 Izabela Czartoryska założyła tutaj pierwsze w Polsce muzeum, mające pobudzić patriotyzm w okupowanej Polsce.

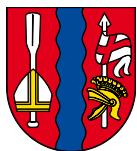
Jednak Puławy oferują znacznie więcej atrakcji zarówno dla turystów, jak i mieszkańców. Na miłośników dwóch kółek w Puławach czekają szlaki rowerowe. Każdy z nich wiedzie przez malownicze obszary – lessowe wąwozy, dolinę Wisły, rezerваты przyrody. Początkujący rowerzyści mogą udać się np. na przejażdżkę niebieskim szlakiem. Trasa ta liczy ok. 30 km i prowadzi m.in. przez łąki bonowskie zamieszkiwane przez liczne gatunki zwierząt do rezerwatu „Piskory”, uznawanego za jeden z najważniejszych węzłów ekologicznych kraju. Szlak zielony prowadzi do Kazimierza Dolnego i Janowca, żółty – wzdłuż rzeki Kurówki, a najtrudniejszy czerwony – przez liczne wąwozy do Kazimierskiego Parku Krajobrazowego.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Puławach oferuje z kolei udział w zorganizowanych spływach kajakowych, bądź samodzielne pływanie kajakami (ich wypożyczalnia znajduje się na bulwarze nadwiślańskim przy ul. Wiślanej). Niezwykłą atrakcją dla amatorów sportów wodnych, szczególnie motorowodniaków i żeglarzy, stanowi puławska marina. W ramach tej inwestycji, sfinansowanej w większości ze środków Unii Europejskiej, przebudowany został stary port i zagospodarowane pobraże. Siedmiometrowa wieża widokowa, zwodzony most oraz ścieżki pieszo-rowerowe łączące oba puławskie mosty to tylko niektóre z atrakcji wykonanych w ramach projektu. Jest też przystań dla jachtów i motorówek oraz basen portowy dla dużych jednostek pływających. To tylko nieliczne atrakcje, które oferują Puławy mieszkańcom i turystom. Z pewnością Puławy to miasto, które rozwija się prężnie i realizuje wiele cennych inwestycji – z korzyścią dla wszystkich.

(kar)

Most im. Jana Pawła II na Wiśle, fot. Sławomir Kłak





Gmina Puławy – owocnie nad Wisłą

Gmina Puławy to malowniczy obszar położony w województwie lubelskim, w północno zachodniej części powiatu puławskiego, u podnóża trójkąta turystycznego Kazimierz Dolny – Nałęczów – Puławy, rozciągający się urokliwie na dwóch brzegach królowej polskich rzek Wisły.

Pod względem powierzchni, Gmina Puławy jest największą z gmin powiatu puławskiego, zaś pod względem liczby mieszkańców – drugą, po gminie Miasto Puławy.

Owocne inwestycje

Działalność inwestycyjna Gminy Puławy obejmuje przedsięwzięcia, których celem jest poprawa jakości i komfortu życia oraz bezpieczeństwa mieszkańców. Mijający rok owocował w liczne inwestycje, poprawiające w szczególności stan infrastruktury drogowej, wynikiem których wybudowano lub zmodernizowano nawierzchnię asfaltową na blisko 7000 m dróg.

Przeprowadzono również prace nad poprawą infrastruktury technicznej związanej z zaopatrzeniem w wodę poprzez rozbudowę ujęcia wody w Górze Puławskiej. Była to inwestycja kluczowa dla 22 lewobrzeżnych miejscowości



Gminy Puławy, a jej realizacja w znaczący sposób przyczyniła się do poprawy jakości wody i zapewnienia ciągłości jej dostaw dla mieszkańców. Modernizacja gminnego ujęcia wody obejmowała szereg prac budowlanych i instalacyjnych, na których przeprowadzenie Gmina Puławy pozyskała znaczne środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Nie mniej ważna była budowa kanalizacji deszczowej odbierającej wody opadowe z terenu osiedla mieszkaniowego miejscowości Góra Puławska, wraz z systemem odprowadzenia do ziemi poprzez studnie chłonne. Inwestycja ta zapobiegła niszczeniu wielu posesji, które dotychczas były zalewane przez wody opadowe, zwłaszcza podczas intensywnych opadów deszczu. W ramach rządowego programu „Radosna Szkoła” wybudowany został plac zabaw w miejscowości Borowa – jest to już piąta kolejna inwestycja tego rodzaju na terenie Gminy Puławy. W celu poprawy bezpieczeństwa głównie najmłodszych mieszkańców wybudowany został chodnik do budynku Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zarzeczu. Kolejnymi istotnymi dzia-



łaniami były remonty i wyposażenia świetlic wiejskich, na które również zostało uzyskane dofinansowanie w ramach PROW.

Owocna promocja

Działania promocyjne, realizowane przez gminę w oparciu o „Strategię promocji i komunikacji marketingowej Gminy Puławy na lata 2012 – 2016”, koncentrują się wokół nowej marki terytorialnej: Gmina Puławy – owocnie nad wisłą.

Hasło przewodnie doskonale ilustruje najważniejsze wartości, leżące u podstaw koncepcji marketingowej gminy. Wyrasza „owocnie” wskazuje na największy wyróżnik, jakim jest – leżące na terenie gminy – zagłębie uprawy truskawek, nawiązując przy tym do dotychczasowego dorobku w zakresie promocji związanej z truskawką.



Słowo to wskazuje na pozytywne wartości, jakimi samorząd gminny kieruje się w codziennej działalności, gdyż „owocny” to inaczej korzystny, skuteczny, efektywny, udany, wartościowy, pożyteczny, zakończony sukcesem. Człon „nad wisłą” jednoznacznie wskazuje na ogromny atut gminy jakim jest jej nadwiślańskie położenie,

wykorzystując przy tym bardzo silną i szeroko rozpoznawalną markę Wisły.

Podsumowując kończący się rok, należy uznać, że pod względem promocji był dla Gminy Puławy niezwykle udany i „owocny”. Warto w tym miejscu wymienić najważniejsze wyróżnienia i przedsięwzięcia podejmowane w tym zakresie.

15 i 16 czerwca w Gminie Puławy już po raz trzeci zagościło Święto Truskawki – wydarzenie wyjątkowo „smaczne” i unikalne na skalę całego województwa lubelskiego. Impreza na trwałe





wpisała się w kalendarz letnich atrakcji w regionie i rok rocznie gromadzi coraz większą rzeszę miłośników truskawek i dobrej zabawy. Organizatorzy dbają, aby żadnemu z uczestników imprezy nie zabrakło „truskawkowych” wrażeń w najlepszym wydaniu. Są więc liczne truskawkowe specjały na stoiskach przygotowywanych przez gminne sołectwa, wybory Miss Truskawki, truskawkowy turniej sprawnościowy, liczne konkursy, prezentacje i koncerty, zarówno artystów sceny lokalnej, jak i gwiazd polskiej muzyki.

W sierpniu podczas Dożynek Powiatowych Powiatu Puławskiego, gminne stoisko promocyjne – przygotowane przy ogromnym zaangażowaniu mieszkańców oraz lokalnych przedsiębiorców – zdobyło pierwsze miejsce w konkursie na najładniejsze stoisko. Wyróżnienie to otworzyło Gminie Puławy drogę do reprezentowania powiatu podczas Wojewódzkiego Święta Plonów w Wisznicach, gdzie gminne stoisko ponownie cieszyło się niesłabnącym zainteresowaniem. Należy zaznaczyć, że udział w dożynkach powiatowych zaowocował także innymi sukcesami. Dożynkowy wieniec oraz potrawy regionalne, przygotowane przez mieszkańców gminy, w zorganizowanych konkursach również zdobyły najwyższe laury. Nasi sołtysi zajęli zaszczytne, drugie miejsce w rywalizacji sprawnościowej, oczarowując przy tym zgromadzoną publiczność, dzięki czemu uzyskali tytuł „najsympatyczniejszych sołtysów dożynek”.

W październiku zakończono realizację projektu, w ramach którego w każdej z 30 miejscowości gminy zlokalizowano tablicę systemu informacji turystycznej, zawierającą mapę turystyczną, odniesienie do najważniejszych atrakcji turystycznych oraz krótki opis danej miejscowości. Ponadto wydano przewodnik turystyczny, który w sposób przekrojowy prezentuje najważniejsze walory krajoznawcze, dziedzictwo kulturowe i społeczne

gminy. W środowisku lokalnym publikacja została bardzo dobrze przyjęta i otrzymała wiele pozytywnych recenzji, jednak największym sukcesem okazało się I miejsce, zdobyte w Konkursie Wydawnictw Regionalnych, zorganizowanym w ramach XIII Powiatowego Dnia Kultury w Puławach. Warto nadmienić, że kalendarze promocyjne, wydawane przez gminę w latach 2012 i 2013 zdobyły II miejsce w swojej kategorii. Trzeba także zaznaczyć, że na budowę



systemu tablic informacji turystycznej wraz z wydaniem przewodnika turystycznego, Gmina Puławy pozyskała znaczne środki ze Szwajcarii – Polskiego Programu Współpracy (SPPW).

Fundusze szwajcarskie wspierają gminną promocję także na innych płaszczyznach. Wspólnie z Lokalną Organizacją Turystyczną „Kraina Lesowych Wąwozów” oraz sąsiednimi gminami Nałęczów, Kazimierz Dolny, Janowiec i Końskowola, Gmina Puławy zrealizowała projekt w ramach którego wytyczono i oznakowano sieć parków nordic walking. Na terenie gminy powstały trzy pętle o zróżnicowanej długości i stopniu trudności, odpowiednie zarówno dla początkujących jak i zaawansowanych piechurów. Przy trasach zlokalizowano miejsca ćwiczeń i odpoczynku oraz tablice informacyjne z przebiegami pętli.

Niebawem rozpocznie się realizacja projektu, którego celem jest wykorzystanie naturalnych walorów przyrodniczych Doliny Środkowej Wisły i Doliny Dolnego Wieprza, poprzez stworzenie warunków do uprawiania turystyki ornitologicznej. W ramach kolejnego projektu, który uzyskał dofinansowanie ze środków SPPW, na terenie Gminy Puławy powstaną wiaty turystyczne, które będą stanowić doskonałe miejsce wypoczynku dla turystów przemierzających rozległą sieć szlaków rowerowych i pieszych.

W listopadzie w miejscowości Gołęb rozpoczął działalność gminny Punkt Informacji Turystycznej połączony z Izłą Produktu Lokalnego. Turyści odwiedzający Gminę Puławy i region mogą w nim uzyskać kompleksową informację o walorach turystycznych gminy oraz zapoznać się z lokalnymi produktami rękodzieła artystycznego. Utworzenie PIT ma na celu zwiększenie wykorzystania potencjału turystycznego oraz rozwój produktów turystycznych gminy, a realizacja tego przedsięwzięcia – podobnie jak wyżej wymienione – była możliwa dzięki pozyskaniu znacznych środków z funduszy szwajcarskich.

Zwieńczeniem działań promocyjnych, będącym jednocześnie podsumowaniem roku jubileuszowego – 40. lecia istnienia Gminy Puławy, jest wydanie publikacji opisującej w sposób kompleksowy historię gminy w płaszczyźnie administracyjnej, kulturowej, oświatowej i społecznej. Warto nadmienić, że jest to pierwsze tego rodzaju wydawnictwo, poświęcone w całości dziejom gminy, które dzięki bogactwu zawartych w nim informacji stanie się podstawą edukacji regionalnej i źródłem wiedzy dla wielu mieszkańców gminy. ■

Kamil Lewandowski

Kierownik Referatu Promocji,
Informacji i Współpracy z Organizacjami
Pozarządowymi w Urzędzie Gminy Puławy

**Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia pragniemy
złożyć wszystkim Czytelnikom „Panoramy Lubelskiej”
najserdeczniejsze życzenia szczęścia, wiary, nadziei i pomyślności
oraz w każdym dniu Nowego Roku wiele uśmiechu i radości.**

Krzysztof Brzeziński – Wójt Gminy Puławy

Dorota Osiak – Przewodnicząca Rady Gminy Puławy

Radni, Pracownicy Urzędu Gminy

oraz gminnych jednostek organizacyjnych



INWESTYCJE I UTRZYMANIE RUCHU W PRZEMYSŁE

50 lat doświadczenia w obszarze utrzymania ruchu i inwestycji w zakładach przemysłowych.

20 lat działalności jako samodzielny podmiot gospodarczy dostarczający specjalistycznych usług zakładom z branży chemicznej, petrochemicznej, cementowej i energetycznej.

Ponad 400 pracowników, rozbudowane i nowoczesne zaplecze sprzętowe, materiałowe i logistyczne oraz kompleksowa oferta specjalistycznych usług dla przemysłu.



OFERTA:

- utrzymanie ruchu instalacji technologicznych: montaż, remonty i naprawy instalacji, regeneracja i próby armatury, uszczelnienia przemysłowe, mycie hydrodynamiczne, rusztowania
- inwestycje przemysłowe: kompleksowe wykonawstwo instalacji technologicznych, budownictwo kubaturowe, prace ziemne, fundamentowe, żelbetowe i konstrukcje stalowe
- wymurówki ognioodporne
- izolacje przemysłowe
- remonty silników elektrycznych WN
- instalacje elektryczne
- instalacje AKPiA

Oferujemy wysoką jakość, opartą na wiedzy i doświadczeniu naszych pracowników, w tym wysoko wykwalifikowanej kadry inżyniersko-technicznej i zarządzającej, wspartą Zintegrowanym Systemem Zarządzania Jakością i BHP wg norm PN-EN ISO 9001 i PN-N-18001.



REMZAP Sp. z o.o.

24-110 Puławy, ul. Ignacego Mościckiego 12

tel: +48 81 473 11 00, fax: +48 81 473 11 11

info@remzap.pl www.remzap.pl

Biznes Forum i Gala Lubelskiego Klubu Biznesu

We środę 4 grudnia w Centrum Konferencyjnym Uniwersytetu Medycznego odbyło się Biznes Forum i Gala Lubelskiego Klubu Biznesu, podczas której zostały zaprezentowane i podsumowane działania podjęte przez przedstawicieli władz rządowych i regionalnych, parlamentarzystów ziemi lubelskiej oraz samych przedsiębiorców na rzecz rozwoju przedsiębiorczości i gospodarki rynkowej na Lubelszczyźnie.



stizowe tytuły Ambasadora Lubelskiego Klubu Biznesu.

W tym roku Tytuł Ambasadora Lubelskiego Klubu Biznesu otrzymali:

1. Jego Magnificencja Rektor UMCS prof. nadzw. dr hab. **Stanisław Michałowski** za inicjowanie działań w zakresie współpracy nauki i biznesu oraz zaangażowanie w tworzenie lubelskiego ośrodka naukowego.

2. Pan **Waldemar Skibiński**, Prezes Spółdzielni Mleczarskiej Bieluch za rozwój produkcji, kooperację i podnoszenie jakości w zakresie wyrobów mleczarskich oraz budowanie i promocję silnej marki Lubelszczyzny.

3. Pan **Jerzy Szarecki**, Dyrektor Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Lublinie za współtworzenie i rozwój ośrodka klinicznego oraz stałą troskę o poprawę jakości leczenia ma-

łego pacjenta z makroregionu Polski Wschodniej.

Gala wieńcząca Biznes Forum, wpisała się w tradycję najważniejszych i najbardziej elitarnych spotkań integrujących środowisko gospodarcze Lubelszczyzny. W spotkaniu wzięło udział około 350 gości, wśród których obecni byli członkowie Stowarzyszenia, przedstawiciele władz samorządowych i administracyjnych województwa lubelskiego, przedstawiciele dyplomacji, nauki, mediów, organizacji okołobiznesowych, przedsiębiorcy, artyści i inni honorowi goście.

Oprawa artystyczna całego wydarzenia, to w tym roku zasługa osób z Wydziału Artystycznego UMCS, a to za sprawą umowy o współpracy jaką LKB i UMCS podpisały w listopadzie br.

fot. Andrzej Rożek

Biznes Forum to okazja do osobistych podziękowań i wyróżnień przyznawanych przez Stowarzyszenie LKB osobom, instytucjom i podmiotom gospodarczym, które odważnie i nowatorsko promowały przedsiębiorczość oraz przyczyniły się do rozwoju i promocji naszego regionu, dlatego, jak co roku podczas uroczystości zostaną wręczone pre-



„Konsekwencja i...serce”

Rozmowa z Mateuszem Szubstarskim, właścicielem lokalu PiXDrzwi.

Zacznijmy od kilku słów o historii miejsca, skąd taki pomysł?

Mateusz Szubstarski: Pomysł na lokal powstał już jakiś czas temu. W pewien sposób jest to efekt mojej poprzedniej profesji, byłem DJ, jeździłem sporo po Polsce, spotykałem różnych ludzi, jednocześnie widziałem wiele fajnych loka-



li, takiego typu, których w Lublinie brakowało. Miejsca, gdzie można przyjść posiedzieć, napić się dobrego piwa lub drinka, gdzie każdy czułby się swobodnie. Z moich obserwacji wynikało, że w Lublinie istnieją albo kluby, gdzie idzie się potańczyć, albo puby ściągające ludzi tylko ze względu na swoje położenie na starym mieście. Nie dające ludziom niczego dodatkowego.

PiXDrzwi, „nie jest ani klubem, ani restauracją, bistro czy kawiarnią”(z opisu). Nie szufladkuje Pan swojego lokalu, co Panu podpowiedziało, że taki pomysł „sprzeda się” w Lublinie?

Tak naprawdę takiego samego lokalu nie widziałem nigdy w życiu. Przed otwarciem zastanawialiśmy się jak go nazwać, trwało to długo ponieważ trudno nam było go zdefiniować. Wiele osób zarzucało nam brak koncepcji lokalu, że sami nie wiemy co chcemy stworzyć. To nieprawda, my wiedzieliśmy dokładnie, czego pragniemy, natomiast trudno nam było to opisać. Założeniem numer jeden było miejsce multifunkcyjne, które będzie „żyło” zarówno w ciągu



dnia, zapraszając do przyjścia na śniadanie, na kawę, ale i wieczorem na drinka. Do tego wszystkiego chcieliśmy dorzucić formę artystyczną, coś czego nie było dotychczas w Lublinie, gdzie różne środowiska mogłyby się spotykać. Przykładem są koncerty młodych talentów, których posłuchać można co tydzień.

Stare lampy, kanapa z wanny, drewniane skrzynki to tylko niektóre elementy aranżacji. Czyj to pomysł?

Pomysł i wystrój to głównie dzieło mojej żony, która jest architektem wnętrz. Coraz trudniej jest wymyślić coś innowacyjnego. Inspirowaliśmy się kilkoma lokalami, które znajdują się w Budapeszcie i paroma polskimi. Ostatecznie jednak wizualizacja jest nasza, wszystkie elementy należące do wystroju tutaj otrzymały swoje „drugie życie”.

Czy nie obawiał się Pan, że reakcja może być inna niż planowaliście, że miejsce nieukierunkowane w gruncie rzeczy może też nie odnaleźć swojej grupy docelowej?

Najfajniejsze w tym lokalu jest to, że nie ma tutaj grupy docelowej. Tutaj

cuję w zupełnie innej branży, zatem fundusze były uzbierane z moich własnych środków. Nie będę ukrywał, że staraliśmy się stworzyć lokal bez inwestowania ogromnych pieniędzy. Prawie wszystko zrobiliśmy własnymi siłami. Pragnąłem zrobić coś „z głową”, a oryginalnie, co z resztą widać po wystroju. Samo zebranie funduszy nie było trudne. Schody zaczęły się, gdy doszliśmy do kwestii formalno-prawnych związanych z prowadzeniem większej działalności, firmy, która zatrudnia kilka osób, i która jest otwarta 7 dni w tygodniu, 15h dziennie. To rzeczywiście wymaga czasu i cierpliwości.

Mini koncerty, wieczory filmowe. Jakże jeszcze ma Pan pomysły na przyszłość?

Współpracujemy z różnymi firmami, w czwartki można u nas posłuchać radia RedBull Academy, które zrzesza artystów z całego świata i wyszukuje nowe trendy muzyczne. Mamy dni wina, eksperymentalnych drinków, a w planach jeszcze więcej wydarzeń kulturalnych np. w nowym roku będziemy współpracować z grupami teatralnymi,



różne grupy ludzi i to nie tylko studentów, mogą koegzystować ze sobą. To wspomniane „nieukierunkowanie się” w takiej sytuacji nam pomaga, nie zniechęcając nikogo do przychodzenia tutaj.

Trudno było wystartować?

W trakcie studiów pracowałem bardzo intensywnie, obecnie również pra-

fotografami. Mam nadzieję, że to przyciągnie nową grupę odwiedzających.

Czy ma Pan jakieś rady dla młodego przedsiębiorcy?

Konsekwencja, konsekwencja i serce. To na pewno prędzej czy później przyniesie efekt.

Aleksandra Biszczad



STOWARZYSZENIE INICJATYW SAMORZĄDOWYCH

Lider w realizacji projektów

BEZPŁATNE PORADY

Serdecznie zapraszamy do skorzystania z **bezpłatnych porad prawnych** oferowanych w ramach projektu „Mam Prawo”.

Ten innowacyjny projekt zapewni Państwu pełną i profesjonalną pomoc prawną w ramach 6-ciu Biur Porad Prawnych i Obywatelskich.

MAM § PRAWO

Do Państwa dyspozycji codziennie pozostaje zespół fachowców z różnych dziedzin prawa. Porady prawne oferowane przez naszych prawników cieszą się ogromną popularnością. Wydajemy dla Państwa bezpłatny Kwartalnik Porad Prawnych i Obywatelskich „Mam Prawo”.

Na jego łamach znajdziecie Państwo praktyczne porady prawne dotyczące wielu dziedzin życia, a także ciekawe artykuły związane z tematyką społeczeństwa obywatelskiego.

MASZ PRAWO!

Kwartalnik dostępny jest w instytucjach partnerskich oraz na stronie internetowej: www.mamprawo.eu. Na stronie tej znajdziecie Państwo także wzory pism, artykuły tematyczne, sylwetki doradców oraz informacje dotyczące pracy Biur. Zapraszamy wszystkich Państwa do naszych biur i do skorzystania z internetowej **e – kancelarii**. Nasi fachowcy pomogą w rozwiązaniu Państwa problemów.

Aktualny harmonogram dostępny na stronie internetowej:
Biura czynne od **poniedziałku do piątku** od godziny 8:00.

www.MamPrawo.eu

BIURO PORAD PRAWNYCH
BIŁGORAJ

ul. Kościuszki 31 (I p.)
23-400 Biłgoraj
tel: (84) 686 01 31
biłgoraj@mamprawo.eu

BIURO PORAD PRAWNYCH
KRAŚNIK

ul. Kościuszki 7a (I p.)
23-200 Kraśnik
tel: (81) 821 02 96
krasnik@mamprawo.eu

BIURO PORAD PRAWNYCH
OPOLE LUBELSKIE

ul. Kościuszki 5/1
24-300 Opole Lubelskie
tel: (81) 827 33 40
opole@mamprawo.eu

BIURO PORAD PRAWNYCH
PUŁAWY

ul. Lubelska 2C/14 (I p.)
24-100 Puławy
tel: (81) 881 05 85
pulawy@mamprawo.eu

BIURO PORAD PRAWNYCH
KRASNYSTAW

pl. 3-go Maja 18
22-300 Krasnystaw
tel: (82) 576 00 20
krasnystaw@mamprawo.eu

BIURO PORAD PRAWNYCH
ŚWIDNIK

ul. 3 Maja 3/2
21-040 Świdnik
tel: (81) 751 68 21
swidnik@mamprawo.eu



Projekt realizuje:

Stowarzyszenie Inicjatyw Samorządowych z siedzibą w Lublinie od **18 lat** aktywnie działa na rzecz rozwoju lokalnego, samorządności, budowy społeczeństwa obywatelskiego i państwa prawa. SIS wspiera samorządy, przedsiębiorców i rolników. Prowadzi na ich rzecz doradztwo, szkolenia, wydaje specjalistyczne publikacje. Wdrożył system zarządzania jakością **ISO**, tworzy narzędzia informatyczne i pozyskuje dotacje rozwojowe.

WWW.SIS-DOTACJE.PL

SIS jest cenioną instytucją szkoleniową. W ramach środków z EFS organizuje liczne kursy zawodowe i specjalistyczne dla osób pracujących, bezrobotnych i rolników. SIS jest partnerem społecznym dla licznych inicjatyw społecznych i gospodarczych, tworzy warunki do współpracy międzysektorowej, dialogu społecznego, partycypacji obywateli w podejmowaniu ważnych dla nich decyzji.

SIS wspiera rozwój **bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego w Polsce**. Zapewnia mieszkańcom Polski bezpłatną pomoc prawną. Jednoczy samorządy, instytucje rynku pracy i pomocy społecznej, organizacje pozarządowe, uczelnie wyższe, środowiska prawnicze, a także osoby prywatne. W tym celu organizuje konferencje, seminaria, prowadzi badania i analizy i wydaje specjalistyczne publikacje.

H. Sygnalski



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

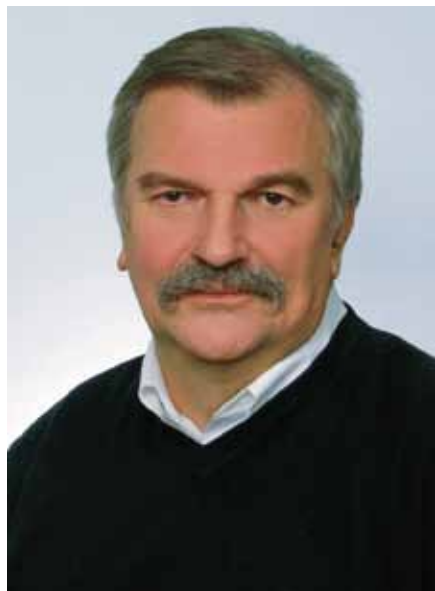


Człowiek - najlepsza inwestycja

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Gminne Plany Gospodarki Niskoemisyjnej na start.

Wnioski do NFOŚiGW - z 85 % wsparciem - do 31.XII.2013!



Z dr Tadeuszem Zakrzewskim –
Przewodniczącym Rady
Programowej Stowarzyszenia
Prosumentów OZE
rozmawia Adam Stępień

Europejska opinia społeczna krytycznie oceniła zakończony niedawno szczyt klimatyczny ONZ w Warszawie. Przede wszystkim wytknęła brak konkretnych rezultatów spotkania...

Istotnie, można zwątpić, obserwując, jak wspólnota międzynarodowa wlecze się od konferencji klimatycznej do konferencji klimatycznej, mimo pozostawianych przez kataklizmy śladów zniszczenia i cierpienia. Zamiast uznać ochronę klimatu za priorytet, tak, jak to uczyniła Unia Europejska, kraje lawirują, zresztą robiły to zawsze. W sprawie redukcji CO₂ osiągnięty kompromis w Warszawie oznacza wygraną największych trucicieli – Chin i Indii. Mimo licznych zabiegów nie zobowiązano się do ustalenia celów redukcji CO₂. Europa natomiast, zobowiązała się do zredukowania całkowitej emisji CO₂ o przynajmniej 20% do roku 2020 o porównaniu do poziomu emisji z

roku 1990, a kluczową rolę w osiągnięciu tego celu odgrywają coraz bardziej władze lokalne.

To znaczy, że ciężar odpowiedzialności za rozwiązywanie problemów klimatycznych świata został przesunięty na władze lokalne ?

Potrzebne są oczywiście międzynarodowe porozumienia, by położyć właściwy nacisk na ochronę klimatu i wdrażanie polityk zrównoważonego rozwoju energetycznego. Stwarzają one przecież korzystne ramy prawne i pomagają samorządom w dokonaniu reorientacji kierunków ich rozwoju. Jednak to właśnie władze lokalne, działające we współpracy z mieszkańcami są w stanie podjąć praktyczne decyzje i określić działania służące redukcji CO₂, wzrostu efektywności energetycznej gminy, czy wzrostu udziału energii odnawialnej. Wystarczy konsekwencja, lepsze regulacje prawne i odpowiednie programy. Ważne jest nie tylko to, że obniżymy poziom emisji, ale również to, że będziemy się dynamicznie rozwijać. To jest główne założenie.

Polskie władze twierdzą, że jeśli proponowane rozwiązania z zakresu transformacji niskoemisyjnej nie będą dopasowane do specyficznych warunków danego regionu, to przechodzenie na zieloną gospodarkę może być jedynie dodatkowym kosztem opóźniającym rozwój.

Jest w tym dużo racji. Na przykład, jeżeli będziemy sprowadzać samolotem truskawki z Meksyku, to jest to wysokoemisyjna gospodarka, bo przecież przywożenie tych owoców z tamtych krajów w zimie pochłania dużą emisję CO₂. Chcemy to liczyć globalnie, nie tylko tak, że zmniejszymy emisję na Lubelszczyźnie, a trzy razy zwiększymy poza naszymi granicami. Ma być to gospodarka, która spowoduje, że nasz poziom życia będzie coraz wyższy, lepszy, ale jednocześnie nie będziemy emitować więcej globalnie, nie tylko na Lubelszczyźnie.

Z tych między innymi powodów istnieje potrzeba organizowania szczytów klimatycznych pod egidą ONZ.

Jednak wydaje się, że realna zmiana, jaka może nastąpić, to przejście z myślenia w kategoriach dużych bloków energetycznych na myślenie w kierunku samowystarczalności energetycznej na poziomie gospodarstwa domowego, wspólnoty mieszkaniowej czy gminy. Potrzeba tylko wiedzy na temat korzyści takiego modelu i odrobinę dobrej woli.

Uważam, że zmiana polskiej polityki energetycznej może nastąpić dopiero w wyniku wdrażania Gminnych/Miejskich Planów na rzecz Gospodarki Niskoemisyjnej. Oprócz działań na poziomie rządowym konieczne jest też oczywiście przełożenie na samorządy lokalne oraz odstępnie od ich interesów doraźnych i włączenie się w strategiczną przebudowę energetyki. **Stowarzyszenie Inicjatyw Samorządowych we współpracy z firmą doradcą Bioenergetics Consulting oraz Stowarzyszeniem Prosumentów OZE opracowało wspólną metodologię planowania energetycznego. Metodologia ta będzie wdrażana w ok. 30 gminach województwa lubelskiego, jako projekty pilotażowe. Jednakże przebudowa energetyki za pomocą Gminnych Planów będzie możliwa dzięki systemom wspomagania, które będą dostępne w dużej mierze w obszarze energetyki odnawialnej. Tylko w Regionalnym Programie Operacyjnym dla województwa Lubelskiego przeznaczono prawie 500 milionów złotych w latach na wspieranie przejścia do gospodarki niskoemisyjnej. Gminy, które będą posiadały opracowany Gminny Plan powinny się stać ważnymi beneficjentami tych środków.** Zakładam, że w ramach realizacji Gminnych Planów będą przetestowane nowe rozwiązania, wpływające na rozwój energetyki odnawialnej. Dla przykładu, wszystkie projekty energetyczne realizowane w danej gminie

uzyskujące wsparcie ze środków publicznych będą „integrowane” w Wirtualne Źródło Poligeneracyjne OZE, które będzie funkcjonować w publicznej przestrzeni internetowej. Istotą tego rozwiązania jest potrzeba zwiększenia efektywności wydatkowania środków publicznych na rozwój energetyki OZE, między innymi poprzez zwiększenie transferu doświadczeń z gmin realizujących Gminne Plany na całość terenów wiejskich.

„Zdecydowaliśmy się przystąpić do opracowania Gminnego Planu Działań na rzecz Gospodarki Niskoemisyjnej, choć jesteśmy gminą niewielką. Położenie wśród jezior i lasów zobowiązuje nas do ograniczenia emisji gazów cieplarnianych i ochrony środowiska naturalnego, jako że walory przyrodnicze są niepodważalną szansą na rozwój gminy...”

Sławomir Cieszek
Wójt Gminy Firlej

Jakie technologie Pana zdaniem mają szczególny potencjał w rozwoju rozproszonej energii na terenach wiejskich?

Na pierwszym miejscu stawiam na mikrobiogazownie rolniczo-utylizacyjne. Mamy w regionie ok. 20 tys. gospodarstw, w których można zainstalować takie mikrobiogazownie o mocy elektrycznej 10-20 kW. Ta technologia odpowiada naszej rozproszonej strukturze rolnictwa. W dodatku jest to technologia o dyspozycyjności ponad 90%, znakomicie nadająca się do realizacji potrzebnej reelektryfikacji rolnictwa i do pełnienia funkcji oddolnego filaru bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej, co jest szczególnie ważne w sytuacji, kiedy stan wiejskich sieci elektroenergetycznych jest zdecydowanie nieadekwatny do potrzeb. Kolejną technologią jest układ mikrowiatrak, ogniwo fotowoltaiczne i bateria akumulatorów. Mając technologię zasobnikową (bateria akumulatorów) jesteśmy w stanie poradzić sobie z losowością produkcji energii elektrycznej przez mikrowiatraki i ogniwa fotowoltaiczne, wynikającą z warunków atmosferycznych, oraz uzyskać dobre efekty w kontekście reelektryfikacji i oddolnego filaru bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej. Do tego na terenach wiejskich mamy ciągle wiele dachów

eternitowych na domach i budynkach gospodarczych, które trzeba wymienić do 2030 roku, a więc jest znakomita okazja, aby modernizację dachu za każdym razem powiązać z instalacją ogniwa fotowoltaicznego i kolektora słonecznego.

Wróćmy jednak do Gminnych Planów na rzecz Gospodarki Niskoemisyjnej. Jakim celom powinny one służyć?

Plan działań jest kluczowym dokumentem pokazującym, w jaki sposób gmina zamierza zrealizować swoje zobowiązania wynikające z redukcji CO₂. Definiuje on konkretne środki służące osiągnięciu tego celu, wraz z ich ramami czasowymi i wskazuje osoby odpowiedzialne za ich wprowadzenie, co pozwala przełożyć długoterminową strategię na działania. Plan działań nie może być traktowany jak dokument niezmienny i skończony, ponieważ okoliczności, w jakich powstał ulegają zmianom, a prowadzone działania przynoszą określone skutki i doświadczenia. W związku z tym pożyteczne lub nawet konieczne może okazać się regularne aktualizowanie Planu. Należy pamiętać, że szanse na zwiększenie redukcji emisji rosną wraz z realizacją każdego nowego projektu, uprzednio zatwierdzonego przez samorząd lokalny. Strata takiej szansy może mieć znaczące i długotrwałe skutki. Oznacza to, że planując nowe inwestycje należy brać pod uwagę efektywne wykorzystanie energii i redukcję emisji.

„Opracowując Gminne Plany Działań na rzecz Gospodarki Niskoemisyjnej w naszych małych ojczyznach, będziemy gotowi aby sięgnąć po środki z perspektywy Unijnej 2014-20 – to tak samo ważne dla gminy jak posiadanie Strategii Rozwoju Gminy kilkanaście lat temu ...”

Grzegorz Teresiński
Wójt Gminy Wilków

Jaki jest zakres Gminnego Planu działań?

Gminny Plan dotyczy działań na szczeblu miasta czy gminy. Powinien koncentrować się przede wszystkim na środkach służących redukcji emisji CO₂ oraz końcowego zużycia energii przez odbiorcę. Ponieważ

Gminny Plan dotyczy całości gminy, to powinien uwzględniać działania zarówno w sektorze publicznym, jak i prywatnym. Należy przy tym pamiętać, że od samorządu oczekuje się, że będzie przykładem dla innych i w związku z tym zastosuje wyjątkowe środki redukcji emisji w budynkach i obiektach komunalnych, czy też w odniesieniu do własnej floty pojazdów. Głównymi sektorami wchodzącymi w zakres Gminnego Planu są budynki, wyposażenie/urządzenia oraz transport. Plan ten powinien również uwzględniać działania w obszarze lokalnej produkcji energii elektrycznej (wykorzystanie paneli fotowoltaicznych, mikrobiogazowni, energii wiatrowej, kolektorów słonecznych, pomp ciepła, kogeneracji oraz lokalnej produkcji ciepła lub chłodu). Ponadto Gminny Plan powinien obejmować te obszary, w których władze lokalne mogą wywierać wpływ na zużycie energii w perspektywie długoterminowej, jak planowanie przestrzenne oraz zachęcać do zmiany przyzwyczajeń użytkowników energii, ściśle współpracując z mieszkańcami i zainteresowanymi stronami. Uważam, że działania będą mówić same za siebie. Efekt tych działań to nie tylko oszczędność energii, ale również stworzenie stabilnych miejsc pracy dla wykwalifikowanych pracowników, zdrowsze środowisko i lepsza jakość życia, oraz wzmożona konkurencyjność gospodarcza i większa niezależność energetyczna.

„Przystąpiliśmy do opracowania Gminnego Planu Działań na rzecz Gospodarki Niskoemisyjnej, aby wspierać ruch, który zobowiązuje gminę do osiągania jej celów, pozwala monitorować rezultaty i angażuje mieszkańców gminy – ponieważ jest to nasz ruch...”

Adam Wal
Wójt Gminy Nielisz

Jakie są podstawowe wymagania wobec Gminnego Planu, mam tu na myśli horyzont czasowy, zasoby ludzkie i finansowe, a także jak wygląda proces opracowania i wdrażania planu.

Jeśli chodzi o horyzont czasowy, to Gminne Plany powinny jasno określać strategiczne działania, które samorząd lokalny zamierza podjąć,

aby do 2020 r. zrealizować swoje zobowiązania. Ponieważ nie zawsze jest możliwe szczegółowe zaplanowanie konkretnych środków i budżetu na tak długi okres, samorząd lokalny może dokonać rozróżnienia pomiędzy wizją obejmującą długoterminową strategię i cele do 2020 r., a konkretnymi środkami zaplanowanymi na najbliższe 3–5 lat, które stanowią przełożenie długoterminowych celów i strategii na działania. Opracowanie i wdrażanie *Gminnego Planu* wymaga oczywiście zapewnienia odpowiednich zasobów kadrowych i finansowych.

„Programy ochrony klimatu, realizowane również w ramach Gminnych Planów Działań na rzecz Gospodarki Niskoemisyjnej, mają dwa zasadnicze cele, których wdrożenie będzie odczuwalne przez każdą gminę i każdego z nas: poprawę efektywności energetycznej i bezpieczeństwa energetyczne. Jeżeli to możemy robić wspólnie w ramach krajowych i europejskich projektów, to nie traćmy ani chwili – tym bardziej, że szanse na finansowe wsparcie będą tylko w najbliższych latach. Lubelszczyzna uczestniczy w tym procesie aktywnie i mogę z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że warto: tak ze względu na efekty ekonomiczne, jak i promocyjne”

Arkadiusz Bratkowski
Posel do Parlamentu Europejskiego

Władze lokalne mogą zastosować tu rozmaite podejścia. Mogą na przykład wykorzystać istniejący w urzędzie wydział ds. środowiska i/lub energii. Mogą także skorzystać z zasobów zewnętrznych (outsourcing), takich jak prywatni konsultanci oraz mogą uzyskać wsparcie ze strony niedawno utworzonej **Lubelskiej Agencji Zrównoważonej Energii**. Należy zauważyć, że zasoby kadrowe przydzielone do opracowania i wdrażania *Gminnego Planu* mogą okazać się wysoce wydajne z finansowego punktu widzenia dzięki oszczędnościom uzyskanym na rachunkach za energię oraz dzięki dostępowi do funduszy krajowych i europejskich przeznaczonych na projekty z zakresu efektywności energetycznej i wykorzystania odnawialnych źródeł energii. Jednym z czynników decydujących o sukcesie całego procesu opracowania, wdrażania i monitorowania *Gminnego Planu* jest zapewnienie, by Plan ten nie był postrzegany przez różne wydziały lokalnej administracji jako dokument zewnętrzny, ale był zintegrowany z ich codzienną pracą. Bardzo ważne jest również, aby w procesie wdrażania Planu działań zabezpieczyć szeroki udział społeczności gminnej. Plan powinien opisywać, jak społeczeństwo zostało włączone w jego opracowanie, a także w jaki sposób

będzie zaangażowane w jego realizację i kontynuację działań.

Na zakończenie chciałam zapytać o korzyści jakie gmina może osiągnąć z opracowania i wdrażania Gminnego Planu.

To nie tylko korzyść w postaci wzrostu produkcji czystej energii, stworzenie dynamiki redukcji emisji CO₂, ograniczenie wydatków na energię, czy dostępu do różnych źródeł finansowania, ale także szereg korzyści społeczno-gospodarczych, które można wycenić

lub oszacować w różny sposób. Dotyczy one zarówno wzrostu aktywności gospodarczej w całym województwie, jak i pobudzenia inwestycji prywatnych (w tym gospodarstw domowych) na rzecz energetyki, co może być wyrażone obrotami na rynku, miejscami pracy i redukcją emisji. Korzyści tych nie odzwierciedla typowy rachunek mikroekonomiczny, ale mają one olbrzymie znaczenie dla zrównoważonego rozwoju gospodarczego i społecznego.

Według corocznych badań Instytutu Energii Odnawialnej, które są publikowane w zbiorowym raporcie dla całej UE i dotyczą zatrudnienia oraz aktywności gospodarczej w energetyce odnawialnej w Polsce, obroty na rynku OZE w Polsce w 2011 roku wyniosły 3,055 mld euro, a zatrudnienie 34 600 (w przeliczeniu na pełne etaty). Z tych między innymi powodów rzeczywiste udziały Polski w obrotach finansowych i zatrudnieniu w sektorze OZE w UE w stosunku do potencjału, są umiarkowane i wynoszą odpowiednio: 2,2% i 2,9%. Dotychczasowy model rozwoju OZE nie pozwala zatem na maksymalizację korzyści w kraju. **Rozwój mikroinstalacji OZE niesie ze sobą społeczną, gospodarczą i środowiskową wartość dodaną, znacznie wyższą niż energetyka konwencjonalna...** ■

Instytut Informatyki UMCS wyróżniony

6 grudnia ogłoszono wyniki trwającego przez trzy tygodnie plebiscytu „ArchiTOPTEN. Najpiękniejsze Polskie Uczelnie”, zorganizowanego przez portal www.infoarchitekta.pl. Do plebiscytu wytypowano 10 polskich uczelni, które dzięki swoim walorom wizualnym zasługują na szczególną uwagę.

Na czwartym miejscu w rankingu, dzięki głosom internatów, znalazł się Instytut Informatyki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Łączy funkcjonalnie i przestrzennie cztery istniejące obiekty: Małą Chemię, Starą i Średnią Fizykę oraz Wieżowiec. Ultranowoczesny budynek został zaprojektowany przez Biuro Architektoniczne Plewa. Wykonany jest ze szkła i stali, a jego kształt przypomina ostrze przecinające przestrzeń. W ciągu dnia fasada budynku odbija najbliższe otoczenie, a w nocy szklaną elewację diody LED. W takim unikatowym budynku nauka przychodzi wyjątkowo łatwo i przyjemnie.

foto. Karol Malinowski





Stowarzyszenie
Inicjatyw Lokalnych „SIL”
w Lubartowie



„NOWOCZESNE KADRY LUBELSZCZYZNY”

Numer projektu POKL.08.01.01-06-624/12.

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Priorytet VIII Regionalne Kadry Gospodarki

Działanie 8.1 Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie

Poddziałanie 8.1.1 Wspieranie rozwoju kwalifikacji zawodowych i doradztwo dla przedsiębiorstw

CEL PROJEKTU:

Wyposażenie 120 pracowników z 90 mikroprzedsiębiorstw z województwa lubelskiego
w certyfikowaną wiedzę i umiejętności stosowane w branży budowlanej.

OKRES REALIZACJI: 01.08.2013 r. – 31.07.2014 r.

UCZESTNICY:

W szkoleniach mogą wziąć udział samozatrudnieni, kadra zarządzająca, pracownicy wydelegowani
do uczestnictwa w szkoleniach przez przedsiębiorstwa, które spełniają łącznie następujące kryteria:

- Przedsiębiorstwa zaliczające się do grupy firm mikroprzedsiębiorstw zgodnie z klasyfikacją MŚP;
- Przedsiębiorstwa należące do sektora budownictwa (PKD zaczynającej się od 41., 42., 43.);
- Przedsiębiorstwa delegujące do projektu pracowników (w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94, z późn. zm.) weryfikacja na podstawie aktualnego zaświadczenia o zatrudnieniu, zamieszkujących lub pracujących na terenie województwa lubelskiego w rozumieniu Kodeksu Cywilnego i nie mających przeciwwskazań zdrowotnych do udziału w szkoleniu;
- Przedsiębiorstwa, które nie korzystały ze wsparcia w zakresie Poddziałania 8.1.1. Poddziałania 8.1.2 POKL w latach 2007-2012 (min. 80%)

W RAMACH PROJEKTU OFERUJEMY BEZPŁATNE SZKOLENIA:

- 1) CERTYFIKOWANY SPAWACZ – kod zawodu 7212- Szkolenie zakończy egzamin przeprowadzony wg norm Europejskiej Federacji Spawalniczej (EN287-1 lub EN-287-2), po zdaniu którego Uczestnik otrzyma świadectwo i Książeczkę Spawacza – 240 godzin.
- 2) KOSZTORYSANT-NORMA-PRO W PRACACH BUDOWLANYCH – kod zawodu 311201. Szkolenie zakończy się zewnętrznym egzaminem Certyfikowany Użytkownik – 72 godziny.
- 3) Auto CAD w budownictwie – kod zawodu 311801. Szkolenie zakończy się Certyfikatem ECDL CAD – Europejski Certyfikat Umiejętności Komputerowego Wspomagania Projektowania – 90 godzin.

Szczegółowe informacje w Biurze Projektu – Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych „SIL”
ul. Szaniawskiego 64, 21-100 Lubartów, pod nr tel. 690 631 291, 798 749 334, 690 631 290
oraz na stronie www.sil.lubartow.org



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Wiele elementów, jeden decydujący

W obecnych realiach już nie lokalnej, ale globalnej gospodarki konkurencyjność jest jednym z ważniejszych wyznaczników oceny funkcjonowania przedsiębiorstwa na rynku. Konkurowanie stało się cechą współczesnej gospodarki rynkowej. To właśnie ono decyduje o tym, że jedne przedsiębiorstwa znikają, a inne odnoszą sukces. To właśnie konkurencyjność determinuje rozwój przekładający się finalnie na nowe produkty, usługi i ich ceny, jakość czy dostępność.

Szcześnie, kapitał, odpowiednie miejsce i czas, właściwi ludzie, otoczenie, pomysł to tylko kilka z wielu składowych funkcjonowania firm. Często decydujące o powodzeniu i konkurencyjności danego przedsiębiorstwa.

Jednakże są elementy, które powodują, że jedni walczą o przetrwanie, w czasie gdy drudzy dążą do rozwoju. Wchodząc w szczegóły, można dostrzec różny poziom motywacji, który finalnie determinuje strategię firm, a mówiąc prościej – ich sposób działania na rynku. I właśnie w drogę poszukiwania czynnika decydującego o sukcesie firm wyruszymy z Kamilem Góralem, dyrektorem Centrum Rozwoju Biznesu Sektora ERP firmy Comarch.

To co decyduje o powodzeniu firmy?

Kamil Góral: Odpowiadając na pytanie, które czynniki są najistotniejsze z punktu widzenia powodzenia danego biznesu, można by pokusić się o stwierdzenie, że to wypadkowa wielu oddziałujących na siebie sił i elementów w całej układance. Jednym z nich z pewnością jest konkurencyjność, która odzwierciedla potencjał firmy – umiejętności i zdolności zapewniają-

ce jej przewagę. Konkurencyjność jest bowiem wynikiem podejmowanych przez przedsiębiorstwo działań związanych z zabieganiem o klienta. Dziś konkurencyjność firm w dużej mierze opiera się na szybkości działania, elastyczności, automatyzacji, które z kolei może zapewnić tylko wykorzystanie technologii.

To konkurencyjność czy technologia, a może coś innego?

KG: Jedno wynika z drugiego. Budowanie konkurencyjności musi bazować na technologii, ponieważ dzięki niej firmy mogą działać szybko i precyzyjnie. Narzędzia informatyczne pozwalają nam dostrzec luki i szanse, pozwalają lepiej wykorzystywać posiadane zasoby, automatyzować procesy i pracę, eliminować błędy, zbierać wiedzę, analizować i wyciągać wnioski. Innymi słowy technologia to konkretne narzędzia, np. systemy klasy ERP, które pozwalają firmom zwiększać efektywność, niezależnie od tego, czy mówimy tutaj o generowaniu oszczędności czy zwiększaniu przychodów.

Dla przykładu wyobraźmy sobie firmę, która prowadzi księgowość czy gospodarkę magazynową „w zeszytach”. Przepisywanie, robienie powtarzalnych czynności ręcznie z jednej strony generuje niepotrzebnie koszty w postaci etatów, a z drugiej naraża dodatkowo firmę na ludzkie pomyłki. Zamiast zatrudniać kolejną osobę do prac biurowych, lepiej po prostu zatrudnić handlowca, który będzie zarabiał, sprzedając nasze produkty. Wyobraźmy sobie inny przykład firmy bez strony internetowej. Mówi się, że jeżeli nie ma Cię w wyszukiwarce Google, to praktycznie nie istniejesz. Dzisiejszy konsument zmienia swoje zachowania i preferencje. Jak podaje badanie Marketers&Consumers, Digital&Connected, Insites Consulting, 80 proc. użytkowników Internetu szuka informacji na temat produktów i marek właśnie w sieci, a sprzedaż generowana przez Internet to ponad 20 mld zł. Te dane mówią same za siebie i są doskonałą odpowiedzią na pytanie o to, czy warto „być online”.



Kamil Góral,
dyrektor Centrum Rozwoju Biznesu
Sektora ERP firmy Comarch

Takie przykłady mógłbym mnożyć bez końca, jednakże najważniejszy wniosek jest taki, że w obecnych warunkach rynkowych konieczna jest precyzja, automatyzacja i skłonność do wykorzystywania potencjału, który tak naprawdę jest w naszym zasięgu. Informatyka nam na to pozwala. W świecie digitalizacji, w którym myślimy o rozwoju, „era zeszytów” nie ma prawa być.

A jednak na rynku funkcjonuje sporo firm, które nie mają ani własnej strony internetowej, ani systemu wspierającego ich prowadzenie, a jednak istnieją.

KG: Zgodzę się z tym. Dodam, że dane pokazują, że co trzecia polska firma nie ma strony internetowej, a na rynku funkcjonuje zaledwie ok. 11 tys. e-sklepów (dla porównania w Niemczech jest ich dziesięciokrotnie więcej). Podobnie jest z systemami do zarządzania. Pytanie jednak brzmi, czy te firmy nastawione są na rozwój czy na przetrwanie? Z pewnością wielu właścicieli i prezesów słusznie oburzy się, twierdząc, że oczywiście każdy chciałby się rozwijać i być konkurencyjnym, ale przy obecnej sytuacji na rynku to nie jest takie proste. Precyzując, moje pytanie brzmi, czy w pełni wykorzystywany jest dostępny potencjał takiego przedsiębiorstwa? A może jednak, ze względu na brak czasu, zasobów, wiedzy, a czasem własnych chęci i chęci współpracowników, wiele elementów kluczowych dla funkcjonowania firmy jest pomijanych?

I może właśnie to determinuje działanie i decyduje o tym, czy walczymy o rozwój czy o przetrwanie.

Jak konkretnie można wykorzystać ten „technologiczny potencjał”?

KG: Sposobów jest wiele. Weźmy dla przykładu jedną z najpopularniejszych metod walki o klienta – promocję/rabat. Mamy dwie firmy, które walczą o klienta. Jedna z nich, funkcjonująca bez wsparcia narzędzi informatycznych, uruchamia promocję na swoje produkty. Jednakże nie wiedząc, które produkty sprzedają się dobrze, a które gorzej, nie mając precyzyjnej informacji o rentowności poszczególnych produktów czy grup asortymentowych oraz nie wiedząc, która grupa klientów wymaga motywacji w postaci rabatu, uruchamia go dla całej oferty, w najlepszym przypadku na to, co się nie sprzedawało. I w ten sposób pozbywa się swojej marży, a nawet rentowności bez możliwości wyciągnięcia jakichkolwiek wniosków. Druga firma z kolei dzięki prostej analizie ABC wie precyzyjnie, na jaki asortyment uruchomić promocję, dzięki alokacji kosztów wie, jaka wartość promocji nie spowoduje, że towar będzie sprzedawany poniżej progu rentowności, oraz wie, do kogo precyzyjnie skierować promocję, zdając sobie sprawę z tego, że rozdawnictwo nie jest najlepszym sposobem budowania przewagi konkurencyjnej. Ponadto, dzięki analizie koszyka zakupowego wie, że klienci, którzy kupują produkt X, często sięgają także po produkt Y. Dzięki temu bardzo szybko może uruchomić tzw. crossselling, zwiększając wartość koszyka zakupowego swojego klienta. Oczywiście to tylko jeden z wielu przykładów obrazujących ten potencjał.

Czyli decydująca jest technologia, a dokładniej systemy informatyczne wspierające działalność firmy. Jakie możliwości daje dziś takie oprogramowanie?

KG: Dzisiejsze systemy klasy ERP wspierające zarządzanie firmą dają szereg możliwości, które wykorzystane we właściwy sposób pozwolą zbudować trwałą przewagę na rynku. Dziś bezpośrednio z systemu można sprzedawać produkty w Internecie, np. wystawiając je w zintegrowanym sklepie internetowym czy w bezpłatnej galerii internetowej Wszystko.pl

bez konieczności posiadania własnego e-sklepu. Dodam, że sprzedaż internetowa w Polsce rozwija się w tempie ponad 20 proc. rok do roku. Wartość polskiego rynku e-commerce to ponad 20 mld zł. Innym przykładem możliwości, jakie daje oprogramowanie, jest wykorzystanie mobilności. Aplikacje pozwalają nam bezpośrednio z telefonu komórkowego wystawić zamówienie czy fakturę, która w tym samym czasie pojawi się w siedzibie firmy, w systemie klasy ERP. Dzięki temu eliminujemy błędy, konieczność dublowania pracy oraz skracamy czas obsługi klienta, co pozytywnie wpływa na relacje, a także finalnie na nasz portfel. Ponadto, dzisiaj system klasy ERP automatycznie może wygenerować zamówienie na bazie danych o stanach magazynowych, przekształcić je w fakturę i wysłać e-mailem do kontrahenta.

System informatyczny staje się także mocnym wsparciem naszych decyzji. Na przykład dzięki integracji z danymi GUS pozwala nam analizować potencjał (np. naszą sprzedaż) czy efektywność w porównaniu do innych firm czy potencjału w regionie. Dzięki temu dane są bardziej precyzyjne i obiektywne.

System klasy ERP stanowi platformę wiedzy i doświadczenia firmy odzwierciedlonych w procesach biznesowych. Dzięki właściwie skrojonej informacji system staje się potężnym narzędziem wspierającym podejmowanie wszelkich decyzji. Z badań Comarch wynika, że ponad 40 proc. przedsiębiorców z sektora MSP podejmuje decyzje w oparciu tylko o intuicję. Można zadać retoryczne pytanie, a co by było, gdyby ta intuicja była uzupełniona o fakty, czytelny raport lub klarowną analizę, a nawet prognozę?

Ale nie każdego stać na system informatyczny.

KG: Przypomina mi się reakcja klienta, który nie był przekonany, że inwestycja w rozwiązanie klasy ERP (chodziło o system Comarch ERP XL) szybko mu się zwróci. Na ten argument prezes firmy został zapytany, ilu klientów odchodzi od kasy ze względu na brak towaru, rozmiaru, koloru w magazynie etc. Nie był w stanie tego precyzyjnie określić, ale oszacował, że ok. 7-8 proc. Następne pytania, jakie do niego skierowano, dotyczyły ewidencjonowania takich

sytuacji w systemie informatycznym oraz wysokości rocznie generowanego przez firmę przychodu ze sprzedaży. Na bazie uzyskanych odpowiedzi właściciel uświadomił sobie, że przez to, że nie wykorzystuje narzędzi w postaci systemu klasy ERP, traci 7-8 proc. przychodów rocznie, bo o ten właśnie niedostępny towar mógłby uzupełnić swój magazyn w sklepie. Cena systemu stanowiła jedynie ułamek tej kwoty, więc decyzja była już prosta i szybka.

Poza tym warto dodać, że poza ROI (Return of Investment), który stosunkowo łatwo policzyć, zakup systemu można w dużej części, bo aż do 70 proc., sfinansować z dotacji unijnych, np. z Działania 8.2. POIG, którego dwa ostatnie nabory w ramach perspektywy finansowej 2007-2013 odbywają się w kwietniu i w czerwcu tego roku. A jest o co walczyć, bo budżet to blisko 800 mln zł.

A czy jest alternatywa dla zakupu systemu IT?

KG: W ostatnim czasie na popularności zyskuje chmura informatyczna, czyli nic innego jak możliwość korzystania z systemów bez konieczności instalowania czegokolwiek na własnym komputerze czy serwerze. Wystarczy dostęp do przeglądarki internetowej. Nie jest to żadna rewolucja, a jedynie ewolucja w sposobie korzystania z informatyki. Nie trzeba inwestować w sprzęt czy zakup licencji. To wygodna propozycja dla firm, które chcą rozłożyć inwestycję w system klasy ERP w czasie. Dziś można mieć dostęp do systemu już za kilkadziesiąt złotych miesięcznie.

Podsumowując naszą rozmowę: wszystko rozbija się o efektywność...

KG: Dokładnie. Na koniec przypomina mi się wystąpienie Jacka Walkiewicza, psychologa, mówcy, mentora motywacyjnego, specjalizującego się w wykładach z zakresu efektywności osobistej i zawodowej. W trakcie swojej prelekcji podczas konferencji TEDxWSB organizowanej we Wrocławiu powiedział, że efektywność jest miarą prawdy. Zgadzam się z tym w 100 proc. Życzę każdemu bycia efektywnym.

**Rozmowę przeprowadziła
Redakcja magazynu „Nowoczesne
Zarządzanie”(nr 1/2013)**

Przełamać stereotypy

Najaktualniejsze dane dotyczące liczby osób niepełnosprawnych pochodzą z Narodowego Spisu Powszechnego 2011. Według jego wyników w 2011 roku liczba osób niepełnosprawnych ogółem wynosiła około 4,7 mln (dokładnie 4 697,5 tys.). Procentowo stanowią 12,2% ludności kraju wobec 14,3% w 2002 r. (blisko 5,5 mln osób niepełnosprawnych w 2002 roku).

Według badań przeprowadzonych przez GUS około 2,5 mln. niepełnosprawnych jest w wieku produkcyjnym i powinno pracować. Jak przekłada się to na realia? Około 80% niepełnosprawnych w Polsce wciąż funkcjonuje poza rynkiem pracy. Nader niekorzystanie wypada ten wskaźnik w porównaniu do wskaźników zatrudnienia w krajach UE, gdzie zatrudnionych jest około 50% niepełnosprawnych.

Niepełnosprawni napotykają na duże trudności na rynku pracy. Potencjał pracowniczy tej grupy wykorzystywany jest w minimalnym stopniu. Przyczyny takiej sytuacji są różne. Można je podzielić na te mniej i bardziej pragmatyczne. Po pierwsze osoby niepełnosprawne mają wciąż do pokonania bariery edukacyjne. Mają gorszy dostęp do edukacji, a szczególnie tej na stopniu wyższym. Na poziomie niższego wykształcenia podstawowym

riery społeczne, utrudnia dostanie się na studia. Mimo możliwości, na poziomie wykształcenia zawodowego, również pojawiają się utrudnienia, choć innej natury. Brakuje ogólnie obowiązującego systemu doskonalącego dla osób o indywidualnym toku nauczania. Na niskim poziomie jest również nauczanie języków obcych i umiejętności informatycznych.

Jednym z czynników determinujących możliwość znalezienia pracy jest stopień niepełnosprawności, stawiający w uprzywilejowanej pozycji te osoby, u których utrata sprawności jest mniejsza. Tak więc największy odsetek pracujących niepełnosprawnych stanowią osoby z niepełnosprawnością lekką (54%). Spośród niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym pracuje już tylko 38%, a ze znacznym zaledwie 8% (Dane pochodzą z BAEL). Tym samym olbrzymia liczba osób niepełnosprawnych nie podejmuje zatrudnienia w sektorach potencjalnie dla nich dostępnych. Dotyczy to zarówno stanowisk wymagających doświadczenia i profesjonalnej wiedzy, jak i profesji przeznaczonych dla osób z niższymi kwalifikacjami (np. przy pracach porządkowych).

Sytuacja w Polsce nieznacznie ulega stopniowej poprawie, ale wciąż daleko jej do przykładów z Unii. Pomimo zachęcającej polityki dofinansowań, trzecim i bardzo znaczącym utrudnieniem, są bariery społeczne i panujące stereotypy. Niepełnosprawni wciąż postrzegani są jako ci mniej wydajni pracownicy, co więcej bardziej problematyczni. Rzec można nawet, że w naszym kraju brakuje swoistej mody na zatrudnienie niepełnosprawnych, pomimo podejmowania takich kroków jak np. projekt „Niepełnosprawni w życiu, pełnosprawni w pracy”.

Pracodawców zniechęcać może chwytliwa polityka w tej materii. Dotychczasowy system zatrudniania osób niepełnosprawnych ma wiele braków. Sama ustawa o rehabilitacji z 1997 roku zmieniała wiele razy, co świadczy o jej niestabilności. Brakuje również stałych źródeł dofinansowania, oprócz UP, różne realizowane projekty dają ogromne szanse, ale niestety są ograniczone ramami czasowymi. Urzędy Pracy nie są przygotowane do tego, tak jak organiza-

cje specjalizujące się w tej tematyce, nie znając specyficznych potrzeb niepełnosprawnych ani polityki ich promowania jako pracowników. Nieoficjalnie mówi się o zleceniu pewnych działań przez UP innym podmiotom, ale na razie pozostaje to tylko sfera spekulacji.

Problemy i ich rozwiązania

W Polsce problem zatrudniania osób z orzeczeniem o niepełnosprawności jest rozwiązywany na różne sposoby. Osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności skupiane są głównie wokół Warsztatów Terapii Zaję-



ciowej lub w Zakładach Aktywności Zawodowej. W Zakładzie Aktywności Zawodowej (ZAZ) młodzi ludzie ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności uzyskują status pracownika. Aby mogli autentycznie pracować muszą wykonywać specjalnie dobrane czynności, korzystać z bezpiecznych urządzeń i organizacji pracy oraz ze wsparcia. Oprócz pracy prowadzona jest w ZAZ rehabilitacja społeczna. Profil działania ZAZ to na ogół gastronomia i catering, sprzątanie obiektów na zewnątrz i wewnątrz oraz uprawa warzyw i owoców na potrzeby gastronomii zakładu. ZAZ działający w Przeorsku, koło Tomaszowa Lubelskiego aktualnie zatrudnia 30 osób niepełnosprawnych i 11 osób w dziale rehabilitacyjno-obsługowym. ZAZ W Puławach oprócz terapii, prowadzi stołówkę i ofertę cateringową. Pracę zyskuje się zatem wraz z uzyskaniem tytułu zawodowego.

Zatrudnienie osób niepełnosprawnych na rynku otwartym wciąż pozostawia wiele do życzenia. W tej sytuacji kluczową kwestią jest rola, jaką



problemem jest zbyt łatwe orzekanie o indywidualnym toku nauczania. W praktyce nie jest ono ani efektywne, ani motywujące, ponadto pogłębia ba-

spełniają organy pośredniczące. Takimi organizacjami są Agencje Zatrudnienia, pełniące rolę mediatora między pracodawcą a pracownikiem.

– By usprawnić politykę zatrudniania niepełnosprawnych należy dostrzec potrzebę istnienia takich organizacji. Organizacja to wykwalifikowana kadra, ludzie ze znajomością praw niepełnosprawnych, a także tacy, którzy wiedzą jak radzić sobie z obalaniem stereotypów – mówi prezes Fundacji Fuga Mundi, Marek Piasecki.

A liczba osób potrzebujących takiego wsparcia jest ogromna. – Na dzień dzisiejszy do Fundacji w Lublinie zgłosiło się ponad 6700 osób niepełnosprawnych. W zasadzie codziennie ktoś zgłasza się do Fundacji w celu skorzystania z jej pomocy, ciągle też zamieszczamy ogłoszenia w Internecie. – mówi Ewelina Choina z Fundacji Fuga Mundi.

Pracownicy takiej organizacji wiedzą, że akcent położony powinien być nie na rodzaj niepełnosprawności, ale na jakość wykonywanej pracy i wywiązywanie się z powierzonych obowiązków. Właśnie taki sposób postrzegania osoby niepełnosprawnej jest kluczowym argumentem w rozmowach z pracodawcami, a jednocześnie krokiem to zmiany sytuacji na polskim rynku pracy.

– Istnieje ogromna potrzeba profesjonalizacji usług, a także uwzględnienia specyficznych potrzeb niepełnosprawnych. – kontynuuje prezes Piasecki.

Przedstawiciele Fundacji selekcjonują oferty, wciąż wyszukując nowe. – W tej chwili współpracujemy z 900 pracodawcami. Są to zarówno duże firmy, znane na rynku np. Emperia Holding, Polfa, Zakłady Tytoniowe, jak i mniejsze. Branża nie ma żadnego znaczenia, są oferty z księgowości i handlu, prace fizyczne, jak i zlecenia informatyczne. Każdy ma inne wykształcenie, doświadczenie i schorzenie. Mamy podejście indywidualnie, dopasowujemy kryteria – mówi Ewelina Choina, z Fundacji Fuga Mundi.

Jakie zalety, a jakie obowiązki?

Niewątpliwą zaletą zatrudnienia osoby niepełnosprawnej jest budowanie korzystnego wizerunku firmy. Przedsiębiorca ma świadomość, że zatrudniając osobę niepełnosprawną wyrównuje jej szanse na rynku pracy, a także przyczynia się do łamania wspomnianych stereotypów. Zyskuje też zmotywowanego pracownika.

Korzyści finansowe dla poszczególnych firm są inne. Jeżeli chodzi o firmy, zatrudniających ponad 25 osób, u nich zmniejsza się wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych, co skutkuje mniejszymi wpłatami do PEFRON-u. Natomiast wiele firm korzysta z dofinansowania kosztów wynagrodzenia do wynagrodzenia zatrudnienia osoby niepełnosprawnej. Przykładowo, jeżeli zatrudnia się osobą niepełnosprawną co miesiąc można otrzymać dofinansowanie, zależy ono od stopnia niepełnosprawności i rodzaju schorzenia. Wynosi ono od 500 zł do 2000 zł. Można również skorzystać z dofinansowania na wyposażenie miejsca pracy, co likwiduje potencjalne bariery. Takie wnioski składa się w Urzędach Pracy. Pracodawca ponadto może uzyskać dofinansowanie na szkolenia i kursy.

– Takie dofinansowanie poniekąd równoważy pewną niepełnosprawność. Oczywiście, chodzi przede wszystkim o umiejętności pracownika, ale bodźce pieniężne są w takiej sytuacji również istotne. – kontynuuje prezes Piasecki.

Podstawowym wymogiem prawnym, jaki musi spełnić pracodawca chcący skorzystać z dofinansowania do wynagrodzenia osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności, jest wymóg podpisania umowy o pracę. – W związku z tym spełnione muszą być wymagania, jakie nakłada Kodeks Pracy oraz przepisy BHP. Pracodawca musi też pamiętać, że jest to refundacja wynagrodzenia, najpierw więc kwotę wynagrodzenia przelewa się na konto pracownika, a później uzyskuje zwrot kosztów. Pracodawcy muszą złożyć odpowiedni wniosek do PEFRON-u, sama procedura nie jest skomplikowana. Jeżeli chodzi o wymagania wobec osoby zatrudnionej, po pierwsze, osoba ta musi przejść badania lekarskie. Niektórzy obawiają się ich, ponieważ niektóre schorzenia mogą wykluczyć podjęcie danej pracy. Trzeba wziąć pod uwagę, że lekarz medycyny pracy może nie być w stanie ocenić czy w przypadku danego schorzenia możliwa będzie praca na konkretnym stanowisku. Wyjściem z takiej sytuacji jest zgłoszenie się do lekarza prowadzącego chorobę i uzyskanie od niego zaświadczenia o zdolności do pracy. Z taką zgodą można spokojnie starać się o uzyskanie pracy – mówi Dariusz Dziuban, adwokat współpracujący z Fundacją.

Oczywiście stanowisko pracy, jeżeli jest to konieczne, musi być dostosowane, a także zminimalizowane powinny być czynniki szkodliwe. Niektóre osoby muszą mieć dostosowany monitor lub fotel, inne nie mogą pracować przy maszynach.

– Zatrudniam osoby z niepełnosprawnością od wielu lat i wysoko cenię sobie współpracę z Fundacją Fuga Mundi, która pośredniczy w relacjach między osobami z niepełnosprawnością a pracodawcami na rynku pracy. Z perspektywy czasu mogę powiedzieć, że to sumienni, odpowiedzialni i zmotywowani ludzie, dla których praca jest nie tylko szansą na zdobycie niezależności finansowej, ale przede wszystkim możliwością nawiązania kontaktów, a poprzez to



aktywne włączenie się w wiele dziedzin życia społecznego. Mimo barier infrastrukturalnych i mentalnych rynek pracy powoli otwiera się na osoby z niepełnosprawnością. Ciągłe jednak potrzeba wielu działań edukacyjnych i kampanii społecznych, aby zmienić nastawienie przedsiębiorców i obalić stereotypy związane z niepełnosprawnością. Dlatego widzę potrzebę podnoszenia świadomości społecznej dotyczącej potrzeby tworzenia miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych i wynikających z tego obopólnych korzyści społecznych. Ważne jest, aby przedsiębiorcy zatrudniający osoby niepełnosprawne zachęcali innych i rekomendowali dobre praktyki. Jednakże bez zaangażowania wszystkich szczebli administracji publicznej i organizacji pozarządowych trudne do przełamania będzie obecne status quo. – przekonuje Bożena Lisowska, prezes firmy DomoSystem.

Aleksandra Biszczad

fot. z Archiwum Fundacji Fuga Mundi i ZAZ w Tomaszowie Lubelskim

Kalejdoskop wydarzeń

Forum Inwestycyjne „Biznes-Nauka-Samorząd”

26 marca w Hotelu Europa odbyło się Forum Inwestycyjne „Biznes-Nauka-Samorząd”. Jego tematyka



oscylowała wokół inteligentnych specjalizacji, korzystania z potencjału jednostek naukowo-badawczych oraz najważniejszych inwestycji, w tym dotyczących sektora odnawialnych źródeł energii i gazu łupkowego. Podczas Forum zastanawiano się nad istotnymi zagadnieniami, które mają bezpośrednie przełożenie na rozwój naszego regionu. Rok 2013 przyniósł zmiany w strategii Unii Europejskiej w zakresie finansowania inwestycji, co oznaczało nowe wyzwania. A gwarantem tego, że fundusze strukturalne na lata 2014 - 2020 trafią na Lubelszczyznę jest aktywność przedstawicieli lubelskiego biznesu, nauki oraz samorządów.

Kolejny etap projektu „Sieć szerokopasmowa Polski Wschodniej – woj. Lubelskie”

22 maja w Lubelskim Parku Naukowo Technologicznym podpisano umowę z wykonawcą projektu "Sieć Szerokopasmowa Polski Wschodniej - województwo lubelskie". Jest to największa inwestycja w historii samorządu województwa. W województwie lubelskim powstanie 2908 km sieci oraz 312 węzłów do dalszej dystrybucji Internetu. Sieć szerokopasmowa będzie przebiegała przez 198 jednostek samorządu terytorialnego. Umowę zawarł marszałek województwa Krzysztof Hetman i wicemarszałek Sławomir Sosnowski. Wykonaniem sieci zajmie się firma Aeronaval de Construcciones e Instalaciones z Hiszpanii. Wartość całego projektu to 385 mln złotych, dofinansowanie w wysokości 267 mln

złotych pochodzi ze środków Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej 2007-2013. Planowany termin zakończenia budowy sieci to 31 lipca 2015 r.

Konferencja w ramach projektu pt. „Tworzenie i rozwój sieci współpracy centrów obsługi Inwestora”

W stolicy województwa 13 czerwca gościli kierownicy Wydziałów Promocji Handlu i Inwestycji zlokalizowanych przy placówkach dyplomatycznych RP w kilkudziesięciu krajach świata, a także przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki i PAIiIZ oraz przedstawiciele regionalnych centrów obsługi inwestora z 5 województw Polski Wschodniej. Kierownicy Wydziałów Promocji Handlu i Inwestycji zlokalizowanych przy placówkach dyplomatycznych RP poznali potencjał inwestycyjny naszego województwa w krótkich prezentacjach. Później przeprowadzono bezpośrednie rozmowy z przedstawicielami firm z naszego regionu. Konferencja została zorganizowana w ramach projektu pt. „Tworzenie i rozwój sieci współpracy centrów obsługi Inwestora” realizowanego z Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej.

Wschodnie Forum Gospodarcze Lub-Invest

Forum rozpoczęło się 20 czerwca, w siedzibie Targów Lublin przy ul. Dworcowej. Obejmowało panele gospodarczo-polityczne, eksperckie oraz debaty samorządów. Wydarzenie to spotkało się z dużym zainteresowaniem, wzięło w nim udział około trzystu przedsiębiorców, ekonomistów i polityków z Europy Wschodniej (m.in. Białorusi, Kazachstanu,



Mołdawii i Ukrainy), którzy to interesowali się przede wszystkim nawiązywaniem kontaktów z lubelskim biznesem. Kulminacyjnym punktem Forum było podpisanie porozumienia o współpracy pomiędzy Fundacją Inicjatyw Menedżerskich, Stowarzyszeniem Samorządów Obwodu Donieckiego i Związkiem Gmin Lubelszczyzny.

Znaczący kontrakt Ursusa

Ursus podpisał we wrześniu kontrakt o wartości 90 mln dolarów z Etiopią, na sprzedaż 3 tys. ciągników. Maszyny zakupiła etiopska spółka Metals and Engineering Corporation of Adama Agricultural Machinery Industry. Podpisanie umowy to ważny krok na drodze do odbudowania dawnych rynków eksportowych spółki, a także potwierdzenie skutecznej ekspansji na rynki afrykańskie. Kontrakt obejmuje również dostarczanie części do traktorów oraz elementów wyposażenia centrów serwisowych. Wszystko wskazuje na to, że to dopiero początek współpracy.

V Forum Logistyki Polski Wschodniej

Forum Logistyki Polski Wschodniej odbyło się w dniach 16-17 września. To



największe wydarzenie z tematyki logistycznej w naszym regionie. Jest organizowane cyklicznie, od 2009 roku. Głównym celem spotkań podczas Forum była wymiana praktycznej wiedzy na temat branży logistycznej, flotowej i lotniczej, technologicznych oraz podjęcie ważnego dla rozwoju logistyki ponadregionalnej w województwach Polski Wschodniej, skutecznego dialogu świata biznesu z jednostkami samorządu terytorialnego.

gospodarczych 2013

Forum Import- Eksport- Kooperacja

Lubelski Klub Biznesu po raz jedenasty podjął się organizacji Forum Eksport - Import -Kooperacja, przedsięwzięcia ukierunkowanego na rozwój międzynarodowych kontaktów biznesowych. Tematyka tegorocznej edycji Forum, dotyczyła szczególnie kooperacji polsko- por-



tugalskiej. W organizację spotkania włączyła się Polsko- Portugalska Izba Gospodarcza.

W Forum uczestniczyło ponad 100 osób, lubelscy i portugalscy przedsiębiorcy, przedstawiciele świata nauki, dyplomacji, samorządu i mediów. Zostały podpisane 2 umowy współpracy pomiędzy Polsko- Portugalską Izbą Gospodarczą i Stowarzyszeniem LKB oraz między LKB i UMCS. Instytucje wspólnie będą szukać innowacyjnych rozwiązań i wprowadzać je w firmach. Oznacza to jeszcze szerszą współpracę uczelni z przedsiębiorcami.

Kongres Inicjatyw Europy Wschodniej

W dniach 1-6 października zorganizowany został Kongres Inicjatyw Europy Wschodniej. Zgromadził on przedstawicieli krajów tzw. Partnerstwa Wschodniego, m.in. Ukrainy, Azerbejdżanu, Białorusi, Gruzji, a także Rosji. Kongres to panele i dyskusje, które były podzielone na osiem tzw. "linii programowych". Tematy oscylowały wokół kultury, społeczeństwa obywatelskiego, turystyki, społecznej odpowiedzialności biznesu. Na kongresie Lublin otrzymał Odznakę Honorową Rady Europy, a także doszło do podpisania partnerstwo miast między Lublinem a Równem oraz Winnicą.

Międzynarodowe Targi Poddostawców Przemysłu Elektromaszynowego w Jönköping (Szwecja)

W połowie listopada odbyła się misja gospodarcza trzynastu firm z sektora elektromaszynowego. Misja, tak jak i inne, zorganizowana została przez samorząd województwa. Lubelscy przedsiębiorcy przebywali w miejscowości Jönköping w Szwecji, gdzie m.in. wzięli udział w targach Elmia Subcontractor 2013. Targi te oznaczały nie tylko prezentacji swojej oferty, ale okazję do spotkań biznesowych, dotyczących konkretnych możliwości wejścia na rynek szwedzki. Dodatkowo przedsiębiorcy promowali Lubelszczyznę jako region przyjazny potencjalnym inwestorom z sektora elektromaszynowego.



Dni Polskie w Rungis

W dniach 13-14 listopada przedstawiciele kilkunastu lubelskich firm z branży spożywczej wzięli udział w misji gospodarczej we Francji, przygotowanej przez Urząd Marszałkowski w ramach unijnego projektu marketingu gospodarczego, „Marketing Gospodarczy Województwa Lubelskiego”, finansowanego ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego.



go Województwa Lubelskiego. Efektem rozmów, na największej francuskiej giełdzie spożywczej w Rungis pod Paryżem, było podpisanie wstępnych umów o współpracy. W misji gospodarczej we Francji udział wzięło 12 firm z Lubelszczyzny, m.in. producenci i dystrybutorzy owoców, a także wędlin, soków, czekolady, słodczy, serów oraz herbat ziołowych.

Więcej pieniędzy dla Lubelszczyzny

Lubelska konferencja w Parku Naukowo-Technologicznym zakończyła się miłym zaskoczeniem. Budżet na lata 2014-2020 w Regionalnym Programie Operacyjnym wzrośnie o 230 milionów euro. Taką informację przekazał 14 listopada Marcei Niezgoda, wiceminister rozwoju regionalnego, który uczestniczył w konsultacjach społecznych przyszłego programu regionalnego dla województwa lubelskiego. Minister podkreślił, że Lubelszczyzna bardzo dobrze radzi sobie z wydawaniem unijnych pieniędzy dlatego zasługuje na ich większą pulę z Brukseli.

Misja Gospodarcza w Dubaju

Targi żywności organicznej i produktów naturalnych MENOPE w



Dubaju odbywające się w dniach 2-6 grudnia, okazały się dla Lubelskich przedsiębiorców obiecującą perspektywą. Dużym zainteresowaniem cieszyły się produkty firm Pol-Mak, AS Babuni, Herbapol, Agram, a także płatki śniadaniowe i musli firmy OBST. Już drugiego dnia pobytu przedsiębiorcy z województwa lubelskiego przeprowadzili kilkadziesiąt rozmów handlowych z firmami poważnie zainteresowanymi importem lubelskich produktów. Misja zorganizowana została z inicjatywy Urzędu Marszałkowskiego Lublin.

Idea pojazdów hybrydowych



Rosnące wymagania co do ograniczenia emisji zanieczyszczeń przez pojazdy samochodowe, a także chęć obniżania kosztów eksploatacji pojazdów wpłynęły na rozwój różnych technologii napędów samochodów.

Koncern Toyota chcąc sprostać tym wymaganiom przyjął strategię rozwinięcia technologii zmierzającej do wytworzenia samochodu, w pełni elektrycznego, którym można pokonać dystans do 2 km przy prędkości do 50 km/h bez zużycia paliwa oraz emisji CO₂. System hybrydowy został zaprojektowany w taki sposób, aby w ruchu miejskim możliwie często eliminować pracę silnika spalinowego i pozwalać użytkownikowi poruszanie się w trybie elektrycznym. Jest to technologia HYBRID SYNERGY DRIVE.

Pełna ekologia w japońskiej produkcji - HYBRID SYNERGY DRIVE



Technologia hybrydowa Toyoty jest na rynku od 15 lat, w ponad 5 milionach egzemplarzy (obecnie stanowią ponad 20% całkowitej sprzedaży samochodów Toyoty w Europie) poruszających się po drogach całego świata. Jest to połączenie silnika spalinowego i silnika elektrycznego. Silnik spalinowy pracuje w cyklu Atkinsona, dzięki czemu jest o ok. 30% mniej obciążony niż tradycyjne jednostki benzynowe. W praktyce przekłada się to na wyższą trwałość podzespołów. W układzie hybrydowym nie ma części potencjalnie awaryjnych, takich jak alternator, koła

dwumasowe, filtry DPF, rozrusznik, czy paski klinowe, a dzięki wykorzystaniu zespołu napędowego do hamowania wyraźnie rzadziej zużywają się elementy układu hamulcowego. Układ HYBRID SYNERGY DRIVE umożliwia odzysk i zmagazynowanie w akumulatorze energii podczas hamowania pojazdu. Baterie są całkowicie bezobsługowe, a producent obejmuje elementy układu hybrydowego gwarancją na 5 lat lub 100 000 km.

Przejdźmy do konkretów.
Jak funkcjonuje cały napęd hybrydowy?

Spróbujmy sobie wyobrazić układ hybrydowy jako dwóch „zawodników” jednej drużyny wspólnie podążających do mety, czyli celu jazdy.

Mają podobny potencjał, ale różne specjalizacje (m.in. różne momenty obrotowe), które zapewniają największą moc i niskie zużycie paliwa.



Uruchamia się tylko silnik elektryczny. Silnik benzynowy „odpoczywa”. Korzystając jedynie z silnika elektrycznego, można przejechać dystans 2 kilometrów z maksymalną prędkością 45 km/h



Nie pracuje ani silnik benzynowy, ani silnik elektryczny.

Podczas ruszania pojazdu pracuje tylko silnik elektryczny. Odbывается to w sposób bezgłośny, gdyż silnik elektryczny podczas pracy nie wydaje żadnych dźwięków. W trakcie normalnej jazdy silnik elektryczny i spalinowy współpracują ze sobą, tak aby maksymalnie obniżyć zużycie paliwa.



Większą część „wysiłku” bierze na siebie silnik elektryczny. Silnik benzynowy pełni w tym przypadku funkcję wspomagającą.



Silnik benzynowy pracuje na najwyższych obrotach, a elektryczny wykorzystuje całą energię elektryczną zmagazynowaną w baterii.

TOYOTA AUTO PARK

Kalinówka 18 k/Lublina
tel.: 81-534-14-00,
www.toyota-lublin.pl

Toyoty

Kiedy wciskamy pedał gazu do oporu, system uruchamia obydwa napędy, dzięki czemu wykorzystana zostaje w pełni dynamika samochodu.



W momencie wytracania prędkości silnik spalinowy zostaje odcięty, energia zostaje odzyskana, a baterie doładowują się. System działa więc w odwrotną stronę. Akumuluje energię zamiast wytwarzać ją. Podobnie dzieje się aż do zatrzymania pojazdu. Energia, która normalnie w wyniku hamowania zostałaby zamieniona na ciepło, w hybrydzie zostaje spożytkowana na doładowanie akumulatorów.

Elementem odpowiedzialnym za przeniesienie napędu jest automatyczna, bezstopniowa skrzynia typu E-CVT, specjalnie przystosowana do napędu hybrydowego. Jak sama nazwa wskazuje, skrzynia ta nie posiada zaprogramowanych przełożeń. Jazda jest więc płynna i komfortowa, a współpraca dwóch silników pozostaje niezauważalna dla podróżujących.

Ile to kosztuje?

W polskiej ofercie Toyoty znajdują się obecnie cztery modele z napędem hybrydowym. W segmencie aut miejskich Toyotę Yaris w ofercie wyprzedaży rocznika można nabyć już w cenie od 65700 pln, kompaktowego Aurisa od 79900 a w nadwoziu kombi od 83900. Ikonę napędu hybrydowego czyli Priusa od 99 900pln.

W/w modele można zobaczyć i przetestować także w Lubelskiej Autoryzowanej Stacji Toyoty Auto Park w Kalinówce.

Korzyści z użytkowania, czyli co zyskujemy?

Dla wszystkich posiadaczy samochodów najważniejsza jest oszczędność zużycia paliwa. W trybie miejskim Hybryda spala od 3.1 l/100 km do 3.7 litra paliwa na 100 km. Bardzo łatwo jest przeliczyć, że na dystansie 100 000 km, czyli około 3 lata jazdy w porównaniu do wersji benzynowej, samochód z takim napędem zaoszczędzi około 22 000 zł. ■



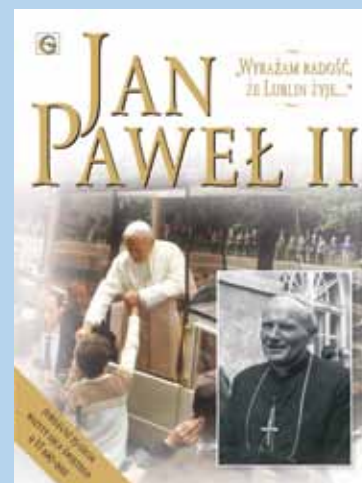
Rok 2014 będzie rokiem szczególnym dla Polaków i Lublinian, bowiem w kwietniu czeka nas kanonizacja Jana Pawła II. Z tej okazji Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej Gaudium wydało okazjonalny kalendarz „Święty Jan Paweł II – Honorowy obywatel Lublina”. W kalendarzu znajdziemy fotografie sylwetki Ojca Świętego Jana Pawła, które zostały wkomponowane w panoramę pięknych miejsc Lublina (stare miasto, dziedziniec wewnętrzny KUL... itp.).

Błogosławiony Jan Paweł II – Karol Wojtyła związany jest z naszym miastem, bowiem przez prawie ćwierć wieku współtworzył akademickie środowisko Katolickiego Uniwersytetu Jana Pawła II, który dzisiaj nosi Jego imię.

Kalendarz odznacza się niespotykaną formą graficzną, zawiera przejryste kalendarium uzupełnione przez myśli Jana Pawła II, pochodzące z homilii wygłoszonych podczas pielgrzymki do Lublina w 1987 r. Odsyła to nas bezpośrednio do Jego nauczania i pomaga nam czynić refleksję podejmując ważne tematy naszego życia.

Kalendarz jest w bardzo przystępnej cenie i może stanowić bardzo dobry, niedrogi prezent w roku kanonizacji Jana Pawła II.

Drugą pozycją wydawniczą, którą Gaudium chce przypomnieć czytelnikom, jest album wydany z okazji 25 rocznicy pielgrzymki Papieża Polaka do Lublina. Oprócz zdjęć i materiałów z tej pielgrzymki znajdziemy w nim niepublikowane dotąd fotografie z czasów pracy Karola Wojtyły na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim uzyskane z archiwów IPN-u i KUL-u.



Album stanowi doskonałe podsumowanie pobytu Jana Pawła w Lublinie i jego związków z naszym miastem. Jest doskonałym prezentem wydanym w znakomitej formie. ■

Magiczny dzień

Wszelkie granice zawsze miały w sobie coś magicznego.

W epokach odległych od nas o stulecia wręcz materialnie wyobrażano sobie kraniec ziemi urywającej się czarną otchłanią, kraniec historii oznaczający zagładę wszystkich i wszystkiego, a panicznym wręcz lekiem napawały naszych praszczurów granice wyznaczone przez rachuby czasu.

Koniec tysiąclecia, koniec wieku i każdy koniec roku. Słowo Koniec wisiało nad światem jak kosa kostuchy przecinającej wszystko. Po co trudzić się czymkolwiek skoro jutro koniec. Wszystkiego?.

Rzemieślnicy zamykali warsztaty, rolnicy zarzucali uprawę roli. Wtedy, a było to w III wieku ubiegłego tysiąclecia, jeden z najświatlejszych papieży Sylwester I zaproponował odwrócenie filozofii ostatniego dnia roku. Nie koniec a wigilia początku. Radujmy się, idzie Nowy, pełen nowych nadziei i szans Rok!.

Bawmy się, szalejmy po ciężkich 365, dniach w oczywisty sposób to nam się należy. Z czasem imię świętego Sylwestra, tego, który konsekrował miejsce dla katolików najważniejszej bazyliki świętego Piotra w Watykanie i miał podobno ochrzcić cesarza bizantyńskiego Konstantyna oderwało się od zacnej osoby i Sylwester stał się nazwa własną ostatniego dnia roku.

W dawnym polskim obyczaju Sylwester jako żywo przypominał Wigilię Bożego Narodzenia odmienny był tylko potrawami. Nie było mowy o poście. Jadano, jak pisał kronikarz: „... tłusto i gęsto”. Pojawiali się kolędnicy. Były życzenia powtarzane do dzisiaj, których obecnie nikt już nie rozumie „Do siego Roku”. Któż dziś wie, jak to pisać razem czy oddzielnie? Oddzielnie. A znaczy dotrwajmy szczęśliwie do roku następnego. Rolnicy oczywiście w swej zapobiegliwości uprawiali magię pól obsypując się owsem co miało zapewnić obfitość zbiorów. Obsypywano

gości, obejścia własne i zaprzyjaźnionych sąsiadów. Kto wie czy dzisiejsze balowe kolorowe konfetti nie jest tego reminiscencją.

Prawdziwe bale przyniósł dopiero wiek dziewiętnasty i była to forma raczej elitarna niż powszechna. Bawiono się nie na balach powszech-



nym ale w swych środowiskach. Kupcy lubelscy hulali w Resursie przy Krakowskim Przedmieściu. Rzemieślnicy w siedzibach cechów, wojsko w kasynach. Zjeżdżały do Lublina dorożki i sanie z rodzinami ziemiańskimi z okolicy. Pysniły się futra, pelisy treny sukni nosły za damami służące. O północy zaś uderzały dzwony wszystkich kościołów. Palono z czego się da na wiwat.

Ale tak naprawdę sylwestrowy wir rozkręciły lata dwudzieste i trzydzieste ubiegłego wieku. W Lublinie mekką ludzi zamożnych stały się hotele Europa i Victoria. Posiadacze ziemscy zajmowali w nich na dwa trzy dni apartamenty dzieląc w nierównych rytmach czas na zabawę, krótki odpoczynek i leczenie skutków sylwestrowej nocy. Elity jeździły na Sylwestra do Sopotu Zakopanego, Krynicy. Tam błyszczały wielkie pieniądze i przeżyć można było wielkie szaleństwa. Wszędzie obowiązywała zasada muzyki na żywo. W ukłonie dla tradycji otwierano i zamykano bal polonezem bądź mazurem, ale królowały jak w całym świecie, walc, tango, foxtrot i oczywiście figlarny lambeth walk.

Wojna zrujnowała świat i odmieniła obyczaje, ale Sylwester pozostał. W realiach komuny wszystko nabrało prostacko siermiężnego charakteru, ale segregacja elit i pospólstwa pozostała, oczywiście każdy z nas ma swój własny sylwestrowy rejestr wspominek.



Ten mój - najważniejszy

Swego najoryginalniejszego w życiu Sylwestra spędziłam na oddziale położniczym w szpitalu przy ul. Lubartowskiej w Lublinie. Noc przełomu 1970/71 na zawsze pozostanie dla mnie wyjątkowo przejmującą. W mieście odbywały się liczne bale i prywatki. Z pewnością coś działo się na Placu Litewskim, jak miniemam pod czujnym okiem radzieckiego żołnierza powiewającego chorągwią z pomnika wdzięczności Armii Radzieckiej. Pod tym pomnikiem balonami powiewał uliczny sprzedawca, od którego świeżo upieczony ojciec odkupił je wszystkie i podążył pod okna oddziału położniczego – głośno śpiewając ku uciechu personelu.

Dla Polski kończył się dość ciężki rok. Ciężki, ale zarazem ciekawy. Od jedenastu dni Polska cieszyła się nowo mianowanym pierwszym sekretarzem, od ośmiu rząd miał nowego premiera. Dzień przed końcem roku podwyższono najniższe pensje i emerytury i zasiłki – tak żeby pozornie uspić pamięć o wydarzeniach z Gdańska, Gdyni i Szczecina. Grudzień 70 w świadomości wielu wznicał obawy i dyskusje, nie obyło się bez nich także i w noc sylwestrową.

W Lublinie i na Lubelszczyźnie



Dla jednych place dla innych pałace

Przepyszne bale organizowały w tamtych latach lubelskie hotele: Europa, Unia, Lublinianka i Victoria ale bawiono się także na przykład w siedzibie NOT, na ul. M.C. Skłodowskiej – gdzie przez wiele lat wodzirejem był Jan Weli-

Jan był gwarantem wysmienitej zabawy. Jego zadaniem było integrowanie i bawienie gości. Zaczynał od prezentacji orkiestry. Pierwszym tańcem zwykle był walc, potem cała seria konkursów. Wybory królowej i króla balu, oraz lwa parkietu. Tańce planowano tak, żeby podczas „koszyczków” i „kółeczek” następowała wymiana partnerów. Na parkiecie klasyka przeplatała się z rytmami latynoskimi. Obowiązkiem każdego pana było odprowadzenie part-

nerki po skończonym tańcu do stolika. Kiedy towarzystwo było już dostatecznie zintegrowane, nad ranem czyniono koncert muzycznych dedykacji od stolika - dla stolika. Bawiły się także konkretne grupy zawodowe – dziennikarze, prawnicy, lekarze czy mundurowi.

Pierwszemu balowi w III RP towarzyszyło lekkie odchudzenie portfeli. Nowa elita finansowa, polityczna wraz z dziennikarzami i aktorami witała Nowy Rok śpiewem i tańcem w Klubie Środowisk Twórczych – Pod Strzechą. Zaproszenie kosztowało zaledwie 100 tys złotych podczas gdy w gmachu dawnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR już 160 tysięcy. Ta ostatnia impreza аноnsowana była przez organizatorów – jako ostatni bal w komitecie. Tu oprócz jego wieloletnich bywalców swoje stopy postawili dla których jeszcze do niedawna progi te były zbyt wysokie. A miejsce to było znacznej urody, większej niż siedziba Komitetu Miejskiego PZPR – acz i tu się bawiono w nowo otwartej restauracji nazwanej na cześć wykonawczyni utworu „boys” – kołyszącej radośnie piersiami - Sabriny.

Odnótowania wart jest sylwester 1997/1998 – zorganizowany w Teatrze Osterwy. Tej nocy z widowni usunięto krzesła zastępując je stolikami, parkietem stała się scena. Sylwester tysiąclecia osiągnął zaś szczyt finansowy – za parę płacono bowiem rekordowo wysoko bo aż 2 tysiące zł a to już przecież 5 lat po denominacji złotego.

Tak już jest, że epoka bawi się we własnym duchu i stylu. Dziś zniknęły kotyliny, karnetiki, w których

niegdyś zapisywano się na tańce. Pozostał jednak festiwal wystawnych kreacji, zostały niezmiennie życzenia: Szczęśliwego Nowego Roku i oczywiście nieśmiertelny szampan który niebawem poleje się znów szerokimi strumieniami. ■

Tatiana Aleksandrowicz-Sikorska

zawsze bawiono się chętnie, i „na bogato” nie bez powodu opowiada się, że na zachód od Wisły nawet słone paluszki są reglamentowane, a ilość alkoholu starannie odmierzana na osobę. W biednej Polsce „B” nikt głodny ani na prostych nogach z balu sylwestrowego czy karnawałowego wyjść nie powinien.

W Lublinie i na Lubelszczyźnie

zawsze bawiono się chętnie, i „na bogato” nie bez powodu opowiada się, że na zachód od Wisły nawet słone paluszki są reglamentowane, a ilość alkoholu starannie odmierzana na osobę. W biednej Polsce „B” nikt głodny ani na prostych nogach z balu sylwestrowego czy karnawałowego wyjść nie powinien.



Moda sylwestrowo – karnawałowa 2014

Postawmy na błysk i ażur!



Zwybojem odpowiedniej kreacji na bal sylwestrowy czy karnawałowy nie będziemy mieć problemów. Moda odśloniła swój szeroki wachlarz. Kontrastowe łączenie tkanin, kolorów i dodatków pozwoli każdej kobiecie być nowoczesną, a zarazem stylową. Tego sezonu dominują kolory: szafir, chaber, biel, butelkowa zieleń, oraz szarości przełamane kolorem. Ale czymże by był sylwester bez seksownej czerwieni (tym razem w odcieniu wina) czy eleganckiej czerni? Te kolory oczywiście też świętują swój powrót. Kreacje w tej kolorystyce dobrze czują się w towarzystwie złotych i srebrnych dodatków. Wyrazistymi akcentami są również cekiny, koronki oraz skóra, a ta najlepiej wygląda w formie ażurowych wstawek.

Sylwestrowy przepych i błysk wprowadzają na salony aksamity i żakardy. Bez obaw możemy zainwestować w całą kreację z takiej tkaniny w ten wyjątkowy wieczór! Do łask powraca

również moda z lat 80. Nie zapominajmy też, że diabeł tkwi w szczegółach, dlatego ciekawa błyszcząca torebeczka lub masywny pierścionek czy szalenie modna tego sezonu biżuteria XXL, stanowią najlepsze dopełnienie stylizacji.

Sylwester pozwala nam na szaleństwo z butami, mają być widoczne, kolorowe, błyszczące i wysokie, ale zawsze na stabilnym obcasie. W końcu przed nami cała noc tańców. Pamiętajmy jednak o zasadzie „co za dużo, to niezdrowo”, co w tym wypadku oznacza wręcz modową wpadkę. Do prostej gładkiej sukienki wspaniałym uzupełnieniem będą wyraziste buty, torebka czy biżuteria. Gdy pierwsze skrzypce gra kreacja, wówczas stosujemy proporcje odwrotne, wybierzmy minimalistyczne dodatki. Drogie Panie, i ostatnia uwaga! Nie zapomnijmy o olśniewającym uśmiechu, który zawsze jest naszą najpiękniejszą ozdobą.

Agnieszka Tokarz-Iwanek



Tu znajdziesz Panoramę Lubelską:

Miejski Urząd Pracy ul. Niecała 14

Wojewódzki Urząd Pracy ul. Obywatelska 4

Lubelski Klub Biznesu Plac Litewski 2

Urząd Miasta Lublin Plac Króla Władysława Łokietka 1

Wydział Strategii i Obsługi Inwestorów UM Plac Litewski 1

Związek Nauczycielstwa Polskiego ul. Akademicka 4

Urząd Marszałkowski ul. Franciszka Stefczyka 3

Urząd Wojewódzki ul. Spokojna 4

Bank Pekao ul. Królewska 1,
ul. Krakowskie Przedmieście 62,
ul. dr Kazimierza Jaczewskiego 8

Auriga ul. Hempla 5

Sanitas ul. Hempla 5

Restauracja „Kardamon” ul. Krakowskie Przedmieście 41

Centrum Promocji Województwa Lubelskiego
ul. Krak. Przedmieście 41

Informacja Turystyczna ul. Jezuicka 1/3

Vanilla ul. Krakowskie Przedmieście 12

Hotel Europa ul. Krakowskie Przedmieście 29

Hotel Lublinianka ul. Krakowskie Przedmieście 56

Hotel Campanile ul. Lubomelska 14

Hotel Waksman ul. Grodzka 19

Hotel Ilan ul. Lubartowska 85

Hotel Forum ul. Obywatelska 8

Centrum Kultury ul. Peowiaków 12

Stowarzyszenie Inicjatyw Samorządowych
ul. Narutowicza 56a

Browar ul. Grodzka 15

Old Pub ul. Grodzka 8

Magia ul. Grodzka 2

Atrium ul. Rynek 2

Czarcia Łapa ul. Rynek 19

Sielsko-Anielsko ul. Rynek 17

Biesy ul. Rynek 18

Hades Szeroka Restauracja ul. Grodzka 21

Starówka ul. Rynek 18

16 Stołów ul. Rynek 16

U Szewca ul. Grodzka 18

Salon Toyoty Kalinówka 18

Sport Spark ul. Bohaterów Monte Cassino 53 A



STOWARZYSZENIE INICJATYW SAMORZĄDOWYCH

Lider w realizacji projektów serdecznie zaprasza na

BEZPŁATNE SZKOLENIE



PROJEKTANT SIECI ŚWIATŁOWODOWYCH 64h teorii i 32h praktyki

MONTER SIECI ŚWIATŁOWODOWYCH 64h teorii i 32h praktyki

Po zakończeniu udziału w projekcie uczestnicy otrzymują

MIĘDZYNARODOWY CERTYFIKAT HONOROWANY NA CAŁYM ŚWIECIE

ZAPEWNIAMY:

- szkolenie w systemie weekendowym
- podręczniki
- materiały szkoleniowe
- wyżywienie + serwis kawowy
- nocleg w hotelu
- zwrot kosztów dojazdu

ZAPRASZAMY:

- pracowników z mikro- przedsiębiorstw zatrudnionych na umowę o pracę z branży budowlanej w tym właścicieli
- posiadających firmę na terenie woj. lubelskiego



Stowarzyszenie Inicjatyw Samorządowych
ul. Narutowicza 56A, 20-016 Lublin
tel./fax: 81 53 43 203

www.eksperciświatłowodów.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Człowiek - najlepsza inwestycja

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY





**Spółdzielczy Bank Powiatowy
w Piaskach**

Isntniejemy od 1925 r.

*Poczuj
magię Świąt*



już od
6,5%

*Świąteczno - Sylwestrowy
Kredyt gotówkowy*

ZAPRASZAMY DO NASZYCH PLACÓWEK:

Biskupice 81 585 90 06, **Bystrzejowice Pierwsze** 81 581 08 90, **Głusk** 81 751 97 54, **Lublin** 81 746 81 55,
Lublin 81 534 60 81, **Mełgiew** 81 759 77 45, **Milejów** 81 757 40 35, **Piaski** 81 582 29 17, **Piaski** 81 582
28 95, **Rybczewice** 81 585 40 24, **Świdnik** 81 585 72 10, **Świdnik** 61 759 15 11, **Świdnik** 81 747 72 49,
Trawniki 81 585 72 05, **Wysokie** 84 680 62 13

• • • • • www.sbpapiaski.pl • • • • •